SPORT

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK I CZWARTEK

CENA 10 ZŁ. KRAKÓW-KATOWICE, 1 maja 1947 r. Nr. 34 (218)



J. Kapiak po raz trzeci zmienia gumę, którą z rozpaczą Napierała kwalifikuje do „śmieci".

SZANSE Z POLSKĄ JUŻ TYLKO FIFTY-FIFTY

„BARTON JEST SKONCZONY"

KTO ZNA SŁAWIKA?

CZARNY DZIEN selektorów brytyjskich

Bornemouth (obsł. wł.) Pierwsze dwie rundy turnieju tenisowego o międzynarodowe mitrzostwa Anglii na kortach twardych w Borneomouth były według opinii kół tenisowych „czarnym dniem" selektorów Brytyjskiego Zw. Tenisowego, którzy ciągle jeszcze biedzą się nad zestawieniem jak najsilniejzego teamu daviscoupowego i do Wightman Coup.

Komentator sportowy BBC określa poniedziałek, jako „nieszczęśliwy dzień" tenisu brytyjskiego. Rakieta Anglii nr. 2. Derek Barton przegrał do Waltona w pięciu setach. Walton jest o 7 lat starszy od Bartona i przegrał niedawno zdecydowanie ze Spychałą.

Niektórzy z selektorów wyrazili opinię, że **Barton jest definitywnie „skończony' w singlu panów.** Podkreśla się, że Barton nie powinien być wystawiony do teamu Daviscoupowego na mecz z Polską, jednakże Anglicy nie mają literalnie nikogo, mógłby zastąpić go w singlu.

Szanse zwycięstwa z Polską, które do niedawna byłx oceniane jak 70:30 wynoszą już obecnie po blamage'u Bartona w Bornemouth „fifty—fifty". Jedyna nadzieja Brytyjczyków pozostaje Mottram, który w Bornemouth wygrał w poniedziałek z Nowozelandczy-Bowlem w trzech setach.

Poza tym pierwsza i druga runda turnieju przyniosła sukcesy faworytom: Fanninowi. Sturgessowi i Harperowi. Niespodzianką jest natomiast porażka tenisisty Slawika, który występuje jako Polak(?)

W turnieju kobiecym dwie „nadzieje" selektorów do Winghtmancoupu J. Quertier i Gunnon poniosły sromotną klęske.

Red. WITALA telefonuje z Pragi

POLSKA - Holandia 42:23 (11:13) z Czechami 17:51 (8:15)

W PÓŁFINALE MISTRZOSTW EUROPY W KOSZYKÓWCE

GRAMY Z ZSRR, EGIPTEM I BUŁGARIĄ

Praga (tel.) Mamy już za sobą pierwszy etap rozgrywek o mistrzostwo Europy w koszykówce, które w roku bież. odbywają się w Pradze.

Repr. Polski na razie szczęście sprzyjało w sposób oczywisty. Wylosowaliśmy grupę w skład, której wchodziły rep. państwowe z wyjątkiem Czechosłowacji słabsze od nas.

Koszykarze nasi nie sprawili też żadnej przykrej niespodzianki wygrali z Rumunią i Holandią. To leżało w granicach ich możliwości. — **Przegraliśmy z mistrzem Europy Czechosłowacją,** która reprezentuje bardzo wysoki poziom i zwycięstwo nad gospodarzami nie leżało w granicach naszych możliwości.

We wtorek w trzecim dniu turnieju dokonano losowania grup półfinałowych, do których zaliczono po dwa najlepsze zespoły z każdej grupy. — Polska znalazła się wśród tych 8 wybrańców, którzy walczyć będą o najwyższe tytuły.

Wśród 8 najlepszych drużyn nie znajdujemy Włochów zeszłorocznych mistrzów Europy. — Odpadli oni przegrywając niespodziewanie z przeciwnikami, od których jeszcze rok temu byli dużo lepsi. Jeszcze rok temu repr. Włoch, tylko dzięki brakowi przysłowiowego łutu szczęścia nie zdobyła tytułu mistrza Europy. W rb. jeśli określalibyśmy szczęście miarami wag, to zabrakło go im co najmniej na tonnę. Od tytułu wicemistrza bowiem, do roli outsidera droga jest daleka.

Wśród państw, walczących o prymat znalazły się po raz pierwszy takie drużyny jak ZSRR, która jest prawdziwą rewelacją mistrzostw i zdecydowanym kandydatem na mistrza, dalej **Egipt, Belgia,** która przed wojną nie odgrywała żadnej roli w koszykówce i **Bułgaria,** kraj o którym nie wiedziano, czy w ogóle koszykówkę uprawia.

Podział na grupy półfinałowe wypadł tak, że grupa I jest o wiele bardziej wyrównana i silniejsza niż grupa II.

W grupie I znajdujemy mistrza Europy **Czechosłowację,** rewelacyjną **Belgię,** odnoszącą najwyższe zwycięstwa **Francję** i stałe niezłe **Węgry.**

W grupie II znajdują się **ZSRR,** egzotyczny **Egipt, Polska** i **Bułgaria.**

W takiej konstelacji Polska ma szanse na zajęcie co najmniej 6 miejsca, co będzie też pewnego rodzaju sukcesem, a bardzo wielkim w **porównaniu z rokiem ub., kiedy to zajęliśmy przedostatnie miejsce w klasyfikacji,** mimo, że po pierwszym meczu, w którym pokonaliśmy Luksemburg zachwycano się naszą grą i przewidywano, że odniesiemy dalsze wielkie sukcesy.

Obecnie o sukcesach mówi się mniej, za to wyniki są lepsze i napawające nas otuchą na przyszłość. — **Od ub. roku zrobiliśmy znów krok naprzód, a niewątpliwie zrobimy dalsze kroki jeszcze w najbliższej przyszłości, które zbliżą nas jeszcze więcej do czołówki europejskiej.**

Jesteśmy dopiero po pierwszym etapie rozgrywek, ale już możemy stwierdzić, że drużyna nasza choćby odniosła teraz porażki nie zawiodła, zadanie jakie miała do wypełnienia w ramach swoich możliwości wypełniła.

Kto wygrał w konkursie sportu szermierczego

WYNIKI KONKURSU SZERMIERCZEGO

KATOWICE. Mimo krótkiego terminu bo zaledwie 4 dniowego oraz bardzo trudnego tematu konkursu wpłynęło 137 odpowiedzi, w tym 26 trafnych. Wobec powyższego Jury konkursowe postanowiły podzielić nagrodę 2000 złotych na 5 nagród po 400 złotych i wylosować je między trafne odpowiedzi, konkurs był trudny, i tylko stali bywalcy na zawodach szermierczych mogli odgadnąć nazwiska szermierzy:

1) Fokt (WKS Łódź)
2) Brzecicki (Legia W-wa)
3) Banaś (ZZK Łódź)
4) Szempliński (Legia W-wa)
5) Nawrocki (Pogoń Katowice)
6) Buczak (Legia W-wa)
7) Wójcik (Pogoń Katowice)
8) Skupieniówna (Pogoń Katowice).
9) Nawrocka (Pogoń Katowice)

Odpowiedzi wpłynęły z całej Polski, z Łodzi, Warszawy, Zakopanego, Pabianic, Krakowa, oraz najliczniej ze Śląska (Katowice, Chorzów, Sosnowiec, Zabrze itd.) dowodząc, że jednak tutaj jest najwięcej entuzjastów tego sportu.

Nagrody przez losowanie zdobyli:

1) Wiesław Stano Pabianice ul. Targowa 16,
2) Prządkowa Kazimiera, Katowice Plebiscytowa 37
3) Warszylewicz Irena Chorzów M.J.K.H.
4) Janiszewska Bolesława, Warszawa 6-go Sierpnia 58 m. 63
5) Bakalczyk Alfreda, Sosnowiec ul. Pusta 6 a.

RIGGS NAJLEPSZYM TENISISTĄ ŚWIATA

KRAMER przejdzie na zawodostwo po WIMBLEDONIE

Nowy Jork (obsł. wł.) Bobby Riggs potwierdził swą niezachwianą pozycję w światowym tenisie zawodowym przez zwycięstwo nad Budgem w turnieju o mistrzostwo świata na kortach krytych w Filadelfii.

Riggs, który już raz pokonał Budge'a w roku ubiegłym na mistrzostwach Ameryki w Forest Hills, zwyciężył go tym razem w trzech krótkich setach 6:1, 8:6, 6:3, wygrywając nagrodę 10.000 dolarów.

Budge oświadczył obecnie, że Riggs jest lepszy od niego i ze jedynym graczem, który ma obecnie 50 % szans na zwycięstwo z nim jest amatorska rakieta USA nr. 1 i ewentualny mistrz Wimbledonu Jack Kramer.

Kramer otrzymał już od Cyrku Budge'a ponętne propozycje i przejdzie przypuszczalnie na zawodostwo, o ile wygra turniej wimbledoński w b. r.

PLEJADA NAJLEPSZYCH TENISISTÓW ŚWIATA WYBIERA SIĘ DO WIMBLEDONU

LONDYN. (obsł. wł.) Sezon tenisowy 1947 roku osiągnie poziom przedwojenny zdaniem fachowców brytyjskich. Do Anglii przybywają 20 kwietnia tenisiści południowoafrykańscy: Eric Sturgess, E. Fannin i Norman Farquharson i trzy tenisistki Muellor, Summers i Miller-Heine.

Przybędą również dla rozegrania spotkania daviscoupowego trzej najlepsi tenisiści nowozelandzcy.

Australijczycy wysyłają Bromwicha, Longa, Pailsa, G. Browna, Crawforda, Sidwella i Hopmana.

Będą mieli oni okazje spotkania się z Jackiem Krammerem i Tedem Schroederem, którym będą chcieli zrewanżować się za klęskę w Sydney w finale pucharu Davisa.



Stół plastyczny dla piłkarzy — rzecz zupełnie w Polsce nieznana, a jakże potrzebna. Na zdjęciu widzimy, jak trener angielskiego Southampton - Bill Dodgin uczy na nim swoich wychowanków posunięć taktycznych przed każdym meczem.



Leader grupy I: „rewelacja" rozgrywek o wejście do ekstraklasy. Drużyna mistrza Śląska Opolskiego RKS. Szombierki.

TU LIGA ANGIELSKA

Czy Wolverhampton odeprze atak czołówki ligi?
Leeds spada do II ligi

Londyn (obsł. wł.) W ligach angielskich padły następujące wyniki:

I LIGA:
Arsenał — Grimsby T. 5:3
Aston Villa — Liverpool 1:2
Blackburn — Stoke C. 0:2
Brentford — Middleborough 0:0
Derby County — Leeds 2:1
Everton — Preston 2:0
Huddersfield — Sheffield U. 1:1
Portsmouth — Manchester U. 0:1
Sunderland — Bolton W. 3:1
Wolverhampton — Chelsea 6:4

II LIGA:
Bradford — Tottenham 2:1
Burry — Nottsforest 5:0
Chesterfield — Newcastle 1:0
Fulham — Southampton 0:0
Leicester — West Bromwich 1:1
Luton T. — Coventry 0:1
Millwall — Swansea. T. 1:1
Plymouth — Birmingham 0:2
Sheffield W. — New Port 2:1
West Ham U. — Barnsley 4:0

W I Lidze sytuacja u dołu tabeli uległa o tyle wyjaśnieniu, że **Leeds** przez swą klęskę z Derby County **definitywnie spada do II Ligi**, choćby nawet wygrał 5 pozostałych do końca sezonu spotkań. Natomiast zdobywca Pucharu Charlton figuruje na równi z Huddersfieldem i uratuje się przed relegacją, której ofiarą padnie jako druga drużyna przypuszczalnie Brentford.

U góry **Wolverhampton** ciężko wywalczonym zwycięstwem nad Chelsea, które oglądało 45.000 widzów utrzymał jeden punkt różnicy, dzielący go od czołówki ligowej Stoke City, Manchester i Blackpool, które gotują się do generalnego ataku na leadera tabeli.

W II Lidze faworyci Manchester City i Burnley nie grali w ubiegłą sobotę.

Z „WYBRAŃCÓW" TENISOWYCH NAJLEPSZY — HEBDA

MISTRZ POLSKI SKONECKI w kameleonowej formie

Kraków. We czwartek na kortach Cracovii odbyły się **pierwsze gry pokazowe naszych najlepszych tenisistów**, zgromadzonych na obozie krakowskim przed zawodami o puchar Davisa. **Wypadły one raczej słabo, aniżeli zadawalająco.**

Z „wybrańców" tenisowych **najlepiej pod każdym względem zaprezentował się b. długoletni mistrz Polski Józef Hebda.** Z niego winni sobie brać przykład wszyscy młodsi zawodnicy nie wyłączając zeszłorocznego mistrza Polski utalentowanego Skoneckiego, który wykazał katastrofalną wprost formę. Fatalnie zwłaszcza wypadł Skonecki w doublu, psując Hebdzie większość piłek.

Niezłą formę wykazał **Kończak** zwłaszcza w doublu.

Słabo wypadł również Olejniszyn, któremu podobno nie odpowiadały za lekkie piłki.

Wyniki pierwszych gier pokazowych były następujące:
Skonecki — Kończak 6:2, 7:5,
Hebda — Olejniszyn 6:1, 6:0,
Hebda, Skonecki — Olejniszyn, Kończak 6:2, 3:6, 6:5 (przerwane z powodu zapadającego zmroku).

KRAKÓW. W niedzielę nastąpiło zakończenie pierwszego obozu tenisowego przed zawodami o puchar Davisa z Anglią. **Na podstawie wyników krakowskich kapitan sportowy PZT inż. Herbst wyznaczył na drugi—ściślejszy — obóz od 4 wzgl. 6 maja w Warszawie czterech zawodników: Hebdę, Skoneckiego, Kończaka i Olejniszyna.**

Chytrowski i Bratek nie przybyli z Katowic na sobotnie gry pokazowe, dlatego nie zostali **wzięci w rachubę.**

W Warszawie dojdzie jeszcze do tej czwórki — **Bełdowski.**

W piątek odbyło się spotkanie **pomiędzy Hebdą a Skoneckim.** Rozegrano trzy sety, które dały wyniki: 1:6, 7:5, 6:3. W czwartym secie przy stanie 2:2 Hebda skręcił nogę w kostce, wobec czego gry nie ukończono.

O Hebdzie można powtórzyć to, cośmy pisali po czwartkowych **grach pokazowych. Jest w chwili obecnej w najlepszej i najrówniejszej formie ze wszystkich krajowych zawodników.** Skonecki wykazuje w dalszym ciągu „kameleonową" formę. Ponieważ jest to zawodnik nieobliczalny, być może, że na obozie warszawskim nastąpi poprawa, czego sobie szczerze życzyć należy, ponieważ Skonecki, poza swoją nonszalancją na korcie, jest niewątpliwym talentem tenisowym.

Na kortach **Cracovii zobaczyliśmy również w sobotę Ksawerego Tłoczyńskiego, brata Ignacego. Po przebytej niedawno chorobie nie mógł wykazać dobrej formy i nikt mu tego za złe nie bierze.**

W sobotę odbyły się 4 gry pokazowe: Skonecki — Bełdowski 8:10, 6:4, Popławska — Szernucówna 6:2, **Jadwiga Jędrzejowska— Kończak 0:6, 0:6.** (Największa sensacja sobotnia, potwierdzająca dobrą formę Kończaka i wyznaczenie go na obóz warszawski. Olejniszyn, Kończak — Skonecki, Ksawery Toczyński 6:3, 0:6, 5.5 (przerwane z powodu zmroku).

W niedzielę przed południem na zakończenie tygodniowego obozu odbyły się ostatnie gry pokazowe, w których jednak Hebda nie wziął udziału, ponieważ wyjechał do Łodzi wezwany telegraficznie do chorej żony. **Hebda spodziewa się w najbliższym czasie zostać szczęśliwym ojcem.**

PO 116 MIN. WALKI NA ŚMIERĆ I ŻYCIE CHARLTON ZWYCIĘŻYŁ BURNLEY I ZDOBYŁ PUCHAR ANGLII

DROGOCENNE KUPONY ŻYWNOŚCIOWE I ODZIEŻOWE ZA KARTĘ WSTĘPU

Londyn (Obsł. wł.) O godz. 3-ej rano zaczęli napływać na stadion w Wembley pierwsi entuzjaści pucharowego spotkania: **Charlton — Burnley.** W godzinach przedpołudniowych na Londyn nastąpiła „inwazja" 20.000 zwolenników Burnley, którzy przybyli specjalnymi samochodami, a nawet w 6 wypadkach samolotami.

Przed bramami stadionu kwitł niesamowity biletowy **„czarny rynek".** Najtańsze bilety po trzy szylingi sprzedawali spekulanci po 5 funtów. Wiele osób oferowało **za kartę wstępu drogocenne kupony żywnościowe i odzieżowe.**

Mecz rozpoczął się punktualnie o godz. 2-ej przy słonecznej pogodzie. Obie drużyny narzuciły **fantastyczne tempo.** Gra była wyrównana. **Burnley miał mimo to więcej okazji do strzelania bramek przy normalnym szczęściu stan meczu brzmiałby do przerwy 2:0 na jego korzyść.**

W 15-tej minucie Potts trafił w poprzeczkę. Napastnicy Burnley z doskonałym Harrisonem i Morrisem na czele stosowali krótkie podanie w przeciwieństwie do długich, skrzydłowych piłek Charltonu.

W 30-tej minucie piłka pod silnym uderzeniem napastnika Charltonu pękła. Zdarzyło się to już Charltonowi w poprzednim roku w Wembley. Grę kontynuowano nową piłką.

W drugiej połowie bramkarz Charltonu Bartram uratował znowu pewnego goala. Z kolei Charlton trafił w słupek bramki Burnley. Silne słońce wpływa na osłabienie tempa gry. Pod koniec z kombinacji Morris-Harrison o mało nie padła bramka dla Burnley, ale Harrison z odległości 15 m. przestrzelił.

W dogrywce utrzymywało się początkowo słabsze tempo i gdy 15 minut upłynęło bezbramkowo na trybunach większość widzów była przekonana, że spotkanie zakończy się remisem i że za tydzień w Villa Park odbędzie się powtórzenie.

Niespodziewanie **w 116 minucie** gry skrzydłowy Charltonu Hurst minął skrzydłowego i pomocnika Burnley, podprowadził piłkę wzdłuż skrzydła ku bramce Burnley, podał do Robinsona, który scentrował do Welsha. Welsh nie dobiegł w prawdzie, ale zamiast niego złapał piłkę lewoskrzydłowy Duffy i wpakował ją w siatkę.

Wynik 1:0 dla Charltonu utrzymał się do końca t. j. jeszcze przez cztery minuty. W ostatniej minucie Morris mógł wyrównać dla Burnley, ale fatalnie przestrzelił.

Po meczu ks. Gloucester wręczył Don Welshowi, kapitanowi Charltonu Puchar F. A., a księżna Gloucester rozdała zwycięzcom złote, a zwyciężonym srebrne medale.

Mecz oglądało około 120.000 ludzi, w tym premier Attlle i szereg ministrów.

W garderobie **Duffy**, strzelec jedynej bramki oświadczył dziennikarzom:

— „Z chwilą, gdy piłka dotknęła mojej prawej stopy, wiedziałem, że strzelę goala".

Menażer Charltonu **Jimmy Seed** uważany jest w tej chwili za najszczęśliwszego człowieka Anglii gdyż w r. ubiegłym przepowiedział swej drużynie zwycięstwo w rozgrywce pucharowej. **Charlton zdobył puchar po raz pierwszy w swej historii.**

Burnley zagrała bardzo ambitnie i równorzędnie z Charltonem. Na razie musi pocieszyć się przejściem do I Ligi, które ma już zapewnione.

Drużyny grały w następujących składach:

Burnley: Strong, Woodruff, Mather, Atwell, Brown, Chew, Morris, Harrison, Potts, Kippax.

Charlton: Bartram, Croker, Shrieve, Johnson, Phipps, Revell (Whitacker) Hurst, Dawson, Robinson, Welsh, Duffy.

DOSKONAŁE WYNIKI PŁYWACKIE w Zabrzu

NA MECZU PIAST-GROM (Gdynia) 101-68

MARCHLEWSKI PRZEGRAŁ Z RAMOLĄ ALE NA 200 MTR.

PIAST GLIWICE. — GROM GDYNIA W PŁYWANIU 101:68

ZABRZE. Licznie zebrani miłośnicy sportu pływackiego którzy chcieli być świadkami pojedynku pomiędzy Marchlewskim i Ramolą na 100 mtr. stylem dowolnym nie byli zawodami rozczarowani, pomimo iż do pojedynku nie doszło. — Ramola który się w tym dniu nie czuł pewnie na tym dystansie wolał startować na 200 mtr. gdzie szanse jego były większe.

Nieprzewidzianie dobry wynik uzyskał świetny klasyk Piasta gliwickiego Krause na 200 mtr. stylem klasycznym, przepływając ten dystans w czasie poniżej 3 minut.

Bardzo dobre rezultaty uzyskały crawlistki Piasta Liszkówna i Szmitówna na 100 mtr. styl. dow. oraz „b" crawlistka Niedzielówna uzyskując najlepszy wynik tego sezonu zimowego. Także Huokówna uzyskała na dystansie 200 mtr. styl klas. najlepszy powojenny wynik. Słabo wypadł w tym dniu Wąs, którego typowano na zwycięzcę w swojej konkurencji.

Marchlewski uzyskał na 100 mtr. styl. dowolnym bardzo dobry wynik 1.05,7, a na 200 mtr. będąc już zmęczonym po setce, uległ wyraźnie Ramoli.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

100 m. styl. dow. 1) Marchlewski 1.05,7, 2) Fudała. (P) 1.07,9, 3) Skrzydłowski (G) 1.13,1.

100 mtr. styl. na wznak pań: 1) Niedzielówna (P) 1.38,7, 2) Liszkówna (P) 1.40,6. 3) Tarska (G) 2.05.3.

200 mtr. styl. klas. panów: 1) Krause (P) 2.59.5, 2) Krzyżanowski (G) 3.22,8, 3) Dałkiewicz (G) 3.23,1, 4) Wygasz (P) 3.23,3, (poza konkursem 3.13,7).

200 m. styl. klas. pań: 1) Hulokówna (P) 3.28,6, 2) Budziszówna (G) 3.43,1, 3) Kolarówna (P) 3.53,5, (poza konkursem Niestrojówna 3.39,8)

100 m. na wznak: poza konkursem Zemyr, 1,18, Wąs 1.18,7 1) Langer (P) 1.20,5, 2) Odrębowski (G).

100 m styl. dow. pań: 1) Liszkówna (P) 1.24,2, 2) Szmitówna (P) 1.25,3, 3) Kłosowska (G) 1.43,2, 4) Teisseyre (G) 1.47,4.

100 m. tyl. klas. juniorów: 1) Kolar (P) 1.28,9, 2) Kuklok (P) 1.37,9,

200 m. styl dow. juniorów: 1) Sitkowski (G) 3.24, 2) Martynowski (G) 3.24,2.

200 m. styl. dow.: 1) Marchlewski (G) 2.36,1, 2) Fudała (P) 2.46,1 (poza konkursem Ramola 2.30,6, Kałuża 2.40,8).

100 m. styl klas. panów: 1) Krause 1.21,6, 2) Langer (P) 1.27,4, 3) Dałkiewicz 1:31,7. (poza konkursem Sołtysek 1.23).

50 m. styl dow. pań: 1) Niedzielówna (P) 0.37,8, 2) Achtelikówna (P) 0.40,5,

100 m. styl. klas. pań: Hulokówna (P) 1.38,5, 2) Kolarówna 1.47,8 poza konkursem Niestrojówna 1.39,1.

Sztafeta 3 x 100 m. styl. zmiennym: 1) Piast 3.57,6 2) Grom 4.08,4.

Sztafeta 3 x 100 m. styl zmiennym pań: 1) Piast 4.44,3, 2) Grom 6.02,6.

Sztafeta 5 x 50 m. styl. dow. panów: 1) Grom 2.40, 2) Piast 2.48,6.

Sztafeta 3 x 50 m. styl. dow. pań: 1) Piast 1.54,5, 2) Grom 2.13,4.

100 m. styl. dow. juniorów: 1) Sitkowski (G) 1.22,9.

Organizacja zawodów sprawna. Widzów pełna hala.

O czym się mówi w Krakowie

DYSKWALIFIKACJA PŁYWAKÓW RKAKOWSKICH

Kraków (tel. wł.) Krakowski Okręgowy Związek Pływacki zdyskwalifikował na 1 miesiąc tj. do 23 maja czterech czołowych zawodników krakowskich: **Kowalskiego A.** (Cracovia), **Pietruszczaka** (Cracovia). Woźniaka (Cracovia) i Kękusia (Wisła) za niewzięcie udziału w zawodach międzymiastowych Kraków — Bielsko oraz za niesubordynację wobec kapitana sportowego okręgu Gryglewskiego.

MISTRZOSTWA PŁYWACKIE KRAKOWA

Kraków (tel. wł.) Mistrzostwa pływackie Krakowa jakie odbyły się w basenie krytym YMCA zakończyły się zwycięstwem Cracovii, która zdobyła 467 pkt. przed Wisłą — 372 pkt. 3) AZS — 55 pkt.

WOJEWÓDZKI BIEG NA PRZEŁAJ W KATOWICACH WYGRYWAJĄ ZAZDROZNY I WASILEWSKA

KATOWICE. W ub niedzielę odbył się w Katowicach wojewódzki bieg na przełaj w konkurencji pań i panów.

W kategorii mężczyzn na dystansie około 6 km. startowało 50 zawodników. Pod nieobecność Jurzaka i Płonki z Bielska zwyciężył Zadrozny Saturn Czeladź w czasie 19,16,3. 2) Kłoda (Piast Cieszyn) 19,26,4, 3) Pasternak Głuchoniemi Chorzów) 19,35,2.

Kolejność dalszych miejsc była następująca: 4) Olesiński Gimn. Mysłowice, 5) Polok Pocztowy KS ,6) Teper (Czeladź), 7) Sitko (PW Panewnik), 8) Nanke (Piast Cieszyn).

W kategorii pań na dystansie około 1000 mtr. startowało 9 zawodniczek. Zwyciężyła bezapelacyjnie mistrzyni Polski w biegu na przełaj Wasilewska Huta Zgoda w czasie 2,20 przed Hedą (Huta Zgoda) 2.27,1, 3) Skiba (PW Sosnowiec) 2.28, 4) Janikówna (Huta Zgoda), 5) Wolfówna (Zgoda). 6) Kaczmarczykówna.

MARCINIAK NOKAUTUJE

CKS-ŁKS 0:16 v. o.

Ostatni mecz o druż. mistrz. Polski w boksie gr. II-iej

ŁKS Łódź — CKS Częstochowa 16:0 wo (13:3)

Częstochowa. Ostatnie spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie w grupie II-giej odbyło sie w Czestochowie między **ŁKS-em a CKS-em Częstochowa.**

Spotkanie to przyniosło zwycięstwo ŁKS-owi w postaci walkoweru 16:0, ponieważ CKS wystawił tylko 6 zawodników. a Warwas miał jeszcze w dodatku nadwagę. Spotkanie towarzyskie dało wynik 13:3 dla ŁKS-u.

Wyniki techniczne w poszczególnych wagach przedstawiały się nastepująco:

Waga musza: Stasiak (ŁKS) pokonał wysoko na pkt. Żwierzchlańskiego (CKS).

Waga kogucia: Pawlak (ŁKS) nie rozstrzygnął walki z Frymusem (CKS).

W pierwszej rundzie Pawlak był na deskach do 8, a w drugiej otrzymał ostrzeżenie, ale w trzeciej walczył bardzo ładnie i odrobił stracone punkty.

Waga piórkowa: Marcinkowski (ŁKS) demonstrując spokojny i opanowany system walki wygrał pewnie na pkt. z Chudym (CKS).

Waga lekka: Różycki (ŁKS) został znokautowany w pierwszej rundzie przez Marciniaka (CKS).

Waga półśrednia: Olejnik (ŁKS) wygrał na pkt. z Warwasem (CKS). Przewaga Olejnika wzrasta w miarę upływu czasu, a w ostatniej rundzie po prostu łodzianin zdeklasował Warwasa.

Waga średnia: Pisarski (ŁKS) wygrał wysoko na pkt. z Bergiem (CKS).

Waga półciężka: Żylis (ŁKS) spotkanie swoje pkt. wo., tak samo zresztą jak i Niewadził w wadze ciężkiej.

Sędziował w ringu b. dobrze Kowalski z Poznania, na pkt. Tilgner, Wróż i Markowski.

NARODOWY BIEG NA PRZEŁAJ W KRAKOWIE

Kraków. W niedzielę przeprowadzony został na dystansie 4200 mtr. narodowy bieg na przełaj województwa krakowskiego zorganizowany przez Woj. Urząd WF i PW i KOZLA. Na 106 zgłoszonych zawodników. bieg ukończyło 85.

Pierwszy do mety przybył Urban (Wisła Kraków) w czasie 15.26,5, 2) Zając (Brzesko) 15.54,3 3) Kuzaj (Kraków powiat).

Drużynowo pierwsze miejsce zajęła Wisła, 2) Głuchoniemi — Kraków. Po biegu rozdania nagród dokonał dyr. Woj. Urz. WF i PW płk. Reyman.

CZAJKOWSKI wygrywa BIEG NA PRZEŁAJ

O PUCHAR ZARZĄDU M. S. WARSZAWY

Warszawa. W ub. niedziele w parku im. Paderewskiego został rozegrany bieg na przełaj w konkurencji dla kobiet. juniorów i seniorów. Organizatorem biegu był W. O. Z. K. A. Zwyciężyła Mieszkowska („Syrena") w czasie 3:51 (dyst. wynosił 1.000 mtr.). 2) Sulik (ZWM). 3) Szymczak (ZWM).

W konkurencji dla juniorów (dyst. 2.000 mtr.) zwyciężył Pyc (ZWM) w czasie 9:18. 2) Doniecki (ZWM). 3) Jóźwiak (ZWM).

W biegu dla seniorów na dyst. 3.600 mtr. pierwsze miejsce zajął Czajkowski (MKS „Syrena") w czasie 10:04, 2) Grudziański (ZWM). 3) Ruszlewski (MKS „Syrena").

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajął ZWM Warszawa. zdobywając puchar Zarządu m. st. Warszawy już po raz drugi.

NARODOWY BIEG NA PRZEŁAJ W SZCZECINIE

SZCZECIN. (Tel. wł.) W eliminacji do narodowego biegu na przełaj startowało w Szczecinie 43 zawodników reprezentujących 10 powiatów woj.

Bieg ukończyło 38 zawodników na trasie około 4700 metrów.

Zwycięstwo uzyskał Jocz (Piast) w czasie 14,38, 2) Wirkus (Piast) 3) Torbicki (CWMO), 4) Półtorak, 5) Fruhauf, 6) Pietrzak (CWMO), Zarząd m. st. Warszawy. (W roku ubiegłym puchar zdobyła drużyna ZWM-u).

W konkurencji kobiecej zwy-

KS LUDWIK MIKULCZYCE — PIAST GLIWICE 0:4 (0:2)

Mikulczyce. Mecz o mistrzostwo klasy A Śląska Opolskiego rozegrany w Mikulczycach przyniósł zasłużone zwycięstwo drużynie Piasta z Gliwic nad groźną drużyną KS Ludwik.

Bramki dla Piasta zdobyli: Bruner 2 oraz Dmytrow i Malicha po 1. Sędziował bardzo dobrze ob. Szubert.

ŚLĄSK — MORAWY W ZAPASACH

Katowice. W dniu 1-go maja br. dojdzie do ciekawego spotkania w zapasach pomiędzy repr. Śląska i repr. Moraw.

Drużyna Moraw oprócz tego wystąpi jeszcze 3-go maja w Janowie, gdzie przeciwnikiem ich będzie drużyna RKS Siła Mysłowice.

LECHIA — KSZ ŚRODA 5:0 (2:0)

Poznań. Hokeiści Lechii pokonali dobrze dysponowany zespół średzian 5:0. Bramki dla Lechii uzyskali Kurowski, Hamerski, Zielazek, Paczkowski i jedna samobójcza. Widzów około 1.000.

Red.: Komitet
Wyd.: Literatura Polska
Katowice, Sobieskiego 11,
pok. 24, 25
tel. 33403, 33404.
R 14334.

Footbal to piękna rzecz

ALE HOTEL JESZCZE LEPSZA

STANLEY MATTHEWS wycofuje się z FOOTBALU

Londyn. (obsł. wł.) Znakomity piłkarz angielski **Stanley Matthews,** — który od wielu lat gra w drużynie Stoke City zwrócił się do zarządu klubu z prośbą o zwolnienie go i wstawienie na t. zw. listę transferowa. Matthews zamierza przejść do drużyny Blackpool.

W razie, gdyby Stoke City nie udzieliła mu zezwolenia, Matthews jest zdecydowany wycofać się w ogóle z czynnego życia sportowego i poświęcić sie całkowicie zarządzaniu swym hotelem w Blackpool.

Matthews oświadczył dziennikarzom: „Piłka nożna to piękna rzecz! Ale w moim wieku trzeba pomyśleć o zamienieniu jej na coś bardziej istotnego i pewnego, w tym wypadku na hotel. który pochłania mi coraz więcej czasu".

Dyrektorowie Stoke City nie powzięli jeszcze decyzji. W kołach piłkarskich uważa się za możliwe, że Matthews zakończy swą wspaniałą kariere piłkarską występem w reprezent. Wielkiej Brytanii contra Europa w Hampden Parku 10 maja.

19 CELNIKÓW contra SONIA HENIE

Najtrudniejszy mecz w karierze mistrzyni świata

Paryż. (obsł. wł.) Sonia Henie, b. mistrzyni świata w jeździe figurowej przeżyła, jak sama twierdzi, niesamowitą przygodę w Paryżu.

Gdy Sonia wysiadła, jako ostatnia z samolotu, który przybył z Brukseli, otoczyło ja 19 celników i zaprowadziło do pobliskiego baraku. Tam oczekiwała ja już cała ekipa funkcjonariuszek celnych, które kazały mistrzyni **rozebrać się i przez dwie godziny przeszukiwały z benedyktyńską dokładnością odzież, bielizne i bagaż p. Henie.**

— „Dobrze, że był to ciepły dzień" — oświadczyła później Sonia Henie dziennikarzom.

Celnicy znaleźli „tylko" 50 funtów, które łyżwiarka nie zadeklarowała przy kontroli walutowej i sumę tę skonfiskowali.

— „Nie chodzi mi o to, oświadczyła p. Henie, bo w Europie wydaję codziennie 30 funtów, ale o metody celników europejskich".

SZKOCI BĘDĄ GRALI

w Brukseli, Luksemburgu i Hamburgu

Glasgow (obsł. wł.) Szkocka Federacja Piłki Nożnej ogłosiła nazwiska 14 graczy, którzy, jako team reprezentacyjny Szkocji odbędą tournee w maju po Kontynencie.

Skład ten obejmuje 8 graczy, którzy zremisowali z Anglią w Wembley: Miller (Celtis), Young (Rangers), J. Shaw (Rangers), kapitan teamu, D. Shaw, Brown, Woodburn (Rangers), Forbes (Sheffield U.), Husband, Waddle, MacLaren (Preston), Campbell, Delaney (Manchester U.), Flevel, Pearson (Newcastle), Steele (Morton), Gordon Smith.

Szkoci wystąpią **18. maja w Brukseli, 24. maja w Luksemburgu,** a 28. 5. rozegrają mecz z reprezentacją brytyjskiej Armii Renu, w **Hamburgu,** która ubiegłego roku została pokonana przez reprezentację Śląska.

Dalszych występów na Kontynencie nie przewiduje się z powodu wyjazdu drużyny Szkocji do Stanów Zjednoczonych.

WAŁBRZYCH WALCZY Z DOZPN O AUTONOMIĘ...

CHODZI O DOBRO SPORTU na Ziemiach Odzyskanych

Dolnośląski OZPN (Wrocław) liczy obecnie 133 kluby piłkarskie. Władze Okręgu z powodu trudności komunikacyjno - terytorialnych już w roku ubiegłym stworzyły podokręgi. „Wałbrzych", „Legnica" i Żegań".

Najsilniejszym podokręgiem jest wałbrzyski, w skład którego wchodzą: Wałbrzych, Jelenia Góra, Świdnica, Dzierżoniów Kładzko i Bielawa. (Popularnie nazywa się on „przemysłowym"). **Podokręg Wałbrzych liczy obecnie 76 klubów.**

Na forum sejmiku piłkarskiego Okręgu we Wrocławiu jesienią ubiegłego roku wyłoniła się kwestia utworzenia niezależnego od Wrocławia Okręgu Przemysłowego z siedzibą w Wałbrzychu...

Nie licząc się ze słusznym żądaniem prowincji. popartej literą prawa i statutu PZPN, stolica nadodrzańska wszelkie starania Wałbrzychu różnymi sposobami torpedowała. Wrocław w tej „grze" nie zaniechał nawet takiego pociągnięcia, **jak przemilczenie faktu jednogłośnej uchwały walnego zebrania** stworzenia samodzielnego Okręgu. Panowie z Wrocławia raczyli „zapomnieć" o tej uchwale... i nie umieścili jej w protokóle walnego zebrania!!!, a kiedy delegaci Wałbrzychu przybyli do Warszawy. w sprawie przemianowania Podokręgu na Okreg. w PZPN stwierdzono powyżej opisany „kawał"!!

O co właściwie chodzi — dlaczego Wrocław zwalcza prowincję? Sprawa jasna... chodzi o pieniądze od klubów dolnośląskich. a... prowincji daje „figę z makiem".

DOZPN w roku 1946 wydał **około 650.000 zł** na „swój" budżet, ale... taki np. Podokręg Wałbrzych liczący ponad 50% wszystkich dolnośląskich klubów, **bo 76, otrzymał tytułem „subwencji budżetowej",** aż, dosłownie **dziewięć tysięcy złotych** (z **650.000!!!).**

System eksploatacji prowincjonalnych klubów przez Wrocław, **wyrządza szkodę poważną klubom podokręgu „przemysłowego"** Na szczęście we Wałbrzychu są w Podokręgu ludzie, którzy jako prawdziwi sportowcy. pracują dla jego dobra i rozwoju częstokroć **ze swojej własne kieszeni** wydawając pieniądze na niezbędne wydatki administracyjne...

Interwencje ze strony władz Podokręgu, zawsze kończą się obietnicami i niepoważnymi ze strony Wrocławia wyjaśnieniami.

Macosze traktowanie prowincji przez Wrocław nie jest pierwszym wypadkiem. Wystarczy przypomnieć tylko prawdziwą „golgotę" **jaką przechodziła Polonia świdnicka, która w rozgrywkach o zaszczytny tytuł mistrza Dolnego Śląska miała za przeciwnika nie tylko drużyny na boisku, ale również sędziów DZOPN i władze naczelne tego okręgu.**

O jednym jeszcze „kwiatuszku" wspomnieć warto... W połowie marca odbyły się we Wrocławiu **zawody eliminacyjne** o tytuł mistrza DOZPN przy udziale trzech drużyn Polonii, Świdnica i Pafawag i IKS Wrocław. W myśl uchwały wspólnej konferencji przedstawicieli tych klubów i WGiD DOZPN, dochody z tych spotkań powinny być rozdzielone na trzy części pomiędzy uczestniczące w eliminacjach drużyny. Tymczasem sporo już czasu upłynęło od ukończenia eliminacji. a Związek z pieniędzy tych nie rozliczył się z zainteresowanymi klubami.

Nawiązując do oświadczenia prezesa Okręgu Dolnośląskiego PZPN w sprawie poruszania takich spraw na łamach prasy sportowej odpowiadam: — „Prawdy w prasie bać się nie należy i nie powinno: chodzi o dobro sportu polskiego na Ziemiach Odzyskanych.

SICHER H.
Wiceprezes Podokregu Wałbrzych DOZP-u

WROCŁAW

Wrocław (tel.). Po ostatniej niedzieli rozgrywek o mistrz. dolnośląskiej kl. A grupy Wrocław tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

1) Pafawag	12	21	49:16
2) IKS Wrocław	14	19	52:22
3) Promień Żary	12	17	28:18
4) Gaz Wrocław	14	17	35:25
5) Odra Wrocław	13	14	26:28
8) TUR Strzelin	13	10	23:36
7) Burza Wrocław	14	7	18:40
8) WMKS Wr.	11	6	18:25
9) TUR Lubin	14	6	22:48

SPÓŹNILI SIĘ NA WAGE U „SIEBIE W DOMU"

Wałbrzych. W ub. niedzielę odbył sie w Wałbrzychu mecz bokserski o drużynowe mistrzostwa Śl. OZB w klasie B pomiędzy Górnikiem Wałbrzych i Odrą Wrocław.

Odra zwyciężyła walkowerem **16:0,** ponieważ bokserzy Górnika ...spóźnili się na wagę. **W spotkaniu towarzyskim Odra przegrała 14:2.** Jedyne dwa punkty dla wrocławian zdobył Łepczyński w wadze ciężkiej.

KRAKÓW — DOLNY ŚLĄSK W BOKSIE

Wrocław (tel. wł.) W dniu 11.V odbędzie sie we Wrocławiu międzyokręgowy mecz bokserski Dolny Śląsk — Kraków. Na spotkanie to kpt. sportowy DOZB Landau, ustalił skład ósemki Dolnego Śląska w sposób następujący od wagi muszej do ciężkiej: Kurowski II (IKS), Faska (Pafawag), Dominiak (Górnik), Kwiatkowski (Górnik), Ciećwierz (IKS), Lepczyński (Odra).

TRIUMFALNY POCHÓD CHARLTONU

Londyn. (obsł. wł.) W Greenwich, którego częścia jest osada Charlton odbyły się wspaniałe uroczystości na cześć zwycięskiej drużyny Charlton Athletic.

W truimfalnym pochodzie, który przypominał — zdaniem naocznych świadków — wjazd zwycięskich cezarów do Rzymu w otwartych autach jechali piłkarze Charltonu, witani entuzjastycznie przez szpalery widzów.

Sam puchar, ze względów bezpieczeństwa, nie był wieziony w pochodzie. Będzie on wystawiony na widok publiczny dopiero za dwa tygodnie.

Kierownictwo Charltonu zwróciło się do FA z prośba o przyznanie dodatkowego medalu dla piłkarza **Revella,** który w ostaniej chwili z powodu odnowienia się kontuzji nie mógł wystąpić w Wembley. Revell popadł z tego powodu w zupełna depresję, z której, jak oświadczył rzecznik Carltonu może go uratować tylko złoty medal.

JAK PŁYWAJĄ obecnie Węgrzy

Wiedeń. Czołowy budapeszteński klub pływacki MMUE startował ostatnio w Wiedniu przeciwko pływakom **Postsportverein** oraz Union Wien.

Tak w konkurencjach pływackich jak również w piłce wodnej Węgrzy wykazali swą przewagę.

W piłce wodnej watterpoliści węgierscy pokonali Postsportverein 12:1 (6:0) zaś w spotkaniu z Union Wien musieli się zaspokoić tylko zwycięstwem 4:2 (1:1).

Na zawodach powyższych osiągnięto również kilka dobrych wyników zasługujących na uwagę.

100 m stylem klasycznym: Németh (Budapeszt) 1:12.1 min.

100 m stylem dowolnym: Nyeki (Budapeszt) 1:03 min.

100 m na wznak pań: Nowakowa (Budapeszt) 1:18,5 min., 2) Tuiederowa 1:22.8 min.

200 m stylem klasycznym pań: E. Nowakowa (Budapeszt) 3:01.6 min.

100 m stylem dowolnym pań: Littomericzka (Budapeszt) 1:13.6 min.

Sztafeta 3x100 m stylem zmiennym pań: MMUE (Budapeszt) 3:59.2 min., co jest nowym rekordem węgierskim.

100 na wznak panów: Gyöngyösi (Budapeszt) 1:11.8 min.

Sztafeta 3x100 m stylem zmiennym panów: MMUE (Budapeszt) 3:33.4 min.

DOBRE WYNIKI LEKKOATLETYCZNE W ZGIERZU

Zgierz. (tel. wł.) W Zgierzu pod Łodzią odbyły się zawody lekkoatletyczne w których padły wyniki następujące:

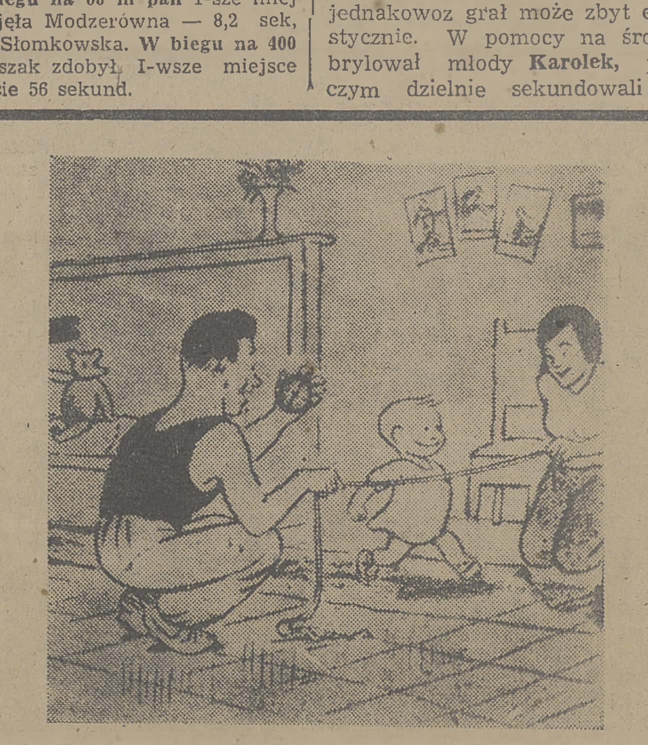
W biegu na 100 m pierwsze miejsce zajął Jaraczewski — 11 sek, II-gie miejsce Lipowski w czasie 11,2 sek.

W biegu na 60 m pań I-sze miejsce zajęła Modzerówna — 8,2 sek, II-gie Słomkowska. **W biegu na 400** m Szyszak zdobył I-wsze miejsce w czasie 56 sekund.

CLIFF ANDERSON ZAATAKUJE TYTUŁ MISTRZA ŚWIATA W USA

NOWY JORK. (obsł. wł.) Czarny mistrz wagi piórkowej Gujany Brytyjskiej Cliff Anderson, którego sędziowie skrzywdzili w walce z All Philipsem i któremu Philips odmówił rewanżu wrócił do Gujany.

Stamtąd udaje się do Stanów Zjednoczonych, gdzie będzie walczył z Terranuowe, głównym challengerem Willy Pepa, obecnego mistrza świata. Anderson spodziewa się, jeszcze w tym roku, jeżeli zwycięży Terranuowe pokusi się o zdobycie tytułu mistrza świata i że osiągnie go szybciej od All Philipsa



W rodzinie sportowej

ŁKS-PAFAWAG

TYLKO 1:1 (0:1)

W „DRODZE POWROTNEJ" Z SZCZECINA DO ŁODZI

Mistrz ŁODZI remisuje we Wrocławiu

Wrocław (tel. wł.) We Wrocławiu odbył się w wtorek mecz pomiędzy ŁKS-sem a RKS Pafawag. Mecz ten wbudził wielkie zainteresowanie we Wrocławiu i mimo fatalnych warunków atmosferycznych na boisku zgromadziło się około 6 tysięcy widzów.

Byli oni świadkami gry bardzo żywej, jakkolwiek nie stojącej na zbyt wysokim poziomie. **ŁKS wystąpił w swym najsilniejszym składzie i był drużyną lepszą technicznie od gospodarzy.**

W ŁKS-sie jak zwykle bardzo dobry **Baran** w ataku, który jednakowoz grał może zbyt egoistycznie. W pomocy na środku brylował młody **Karolek,** przy czym dzielnie sekundowali mu starsi koledzy Czyzewski i Pegza. **Z obrońców lepszy Łuc.** Bramkarz Pisarski nie ponosi winy za puszczona bramkę.

Najlepszą linią Pafawagu była odmłodzona piątka ataku, w której pierwsze skrzypce grał **Sambor,** jeden z najlepszych graczy na boisku. W tej linii również bardzo dobrze zagrał nowy nabytek Pafawagu **Czekaj.** — Pomoc gospodarzy grała niezbyt pewnie, zato trio obronne a zwłaszcza Hełczyński zasługuje na najwyższe słowa uznania.

Do tego meczu drużyny wystąpiły w następujących składach:

ŁKS: Pisarski — Włodarczyk, Łuc — Czyzewski, Karolek, Pegza — Hogendorf, Baran, Adamczyk, Sidor, Gwoździński.

Pafawag: Rucki — Dądrowski, Hełczyński — Halicki, Półtoszek, Czyz — Jarno, Czekaj, Sambor, Mitas, Ogładek.

Mecz rozpoczął się sensacyjnie gdyż już w 3-ciej minucie Pafawag ze strzału **Czekaja** uzyskał prowadzenie. Przez następnych dwadzieścia minut gospodarze przesiadywali na połowie przeciwnika przy czym szereg sytuacji podbramkowych nie zostało wykorzystanych. Pod koniec połowy do głosu doszli goście, nie mogli jednakowoż wykorzystać swej przewagi.

Po zmianie gra straciła na tempie i w 22 minucie Baran z podania Gwoździńskiego zdobył wyrównującą bramkę. Gwizdek sędziego zastał piłkę na połowie Pafawagu.

Zawody prowadził ob. Baj.

FOTOKAMERA W SPORCIE

LONDYN. (obsł. wł.) Na wyścigach w Epsom zastosowano po raz pierwszy nowy wynalazek brytyjski t. zw. fotokamerę. Spelnia ona rolę „automatycznego i ostatecznego" sędziego, rozstrzygając wszystkie wątpliwe wypadki przejścia mety.

Kamera jes wmontowana na pierwszym piętrze specjalnej wieży na której znajduje się miejsce sędziego i arbitrów. W momencie przekraczania mety przez konie kamery dokonują automatycznie całej serii zdjęć, które następnie wywołuje się i ustala wyniki w wypadkach sporów.

Po raz pierwszy na świecie zastosowano fotokamerę dla celów sportowych w biegu o nagrodę Great Metropolitan właśnie w Epsom. Pierwszy na metę przybył koń „Starsong" z wyraźną przewagą. Już jednak sędziowie nie mogli „gołym okiem" ustalić kolejności w jakiej przeszły metę Parchelion i Salubrious. Wywołane zdjęcie fotokamery pokazało wyraźnie, że Parkhelion o 10 cm. czyli o ćwieć głowy wyprzedził swego rywala.

Inną inowacją jest przyrząd „flash-beacon", wmontowany w kamerę, który umożliwia ustalenie wyników z dokładnością do 1/15 sekundy. Wyklucza to ferowanie rozstrzygnięć o przyjściu na metę dwóch lub więcej rywali „na równi".

Eksperci zastanawiają, się czy nie wprowadzić fotokamery do konkurencji olimpijskich.

Sport kielecki w skrócie...

★ **Na terenie Skarżyska,** staraniem miejscowego Zeorku buduje się boisko piłkarskie. Boisko to znajduje się w śródmieściu, między ul. Trzech Wieszczy a Leśną...

★ **Ppor. Bass oraz Pietrzyk,** dwaj najlepsi pingpongiści wicemistrza Okręgu Kieleckiego — WKS Czwartacy, uzyskali zwolnienie z klubu wojskowego podpisując karty zgłoszeń do B-klasowego Partyzanta Kielce...

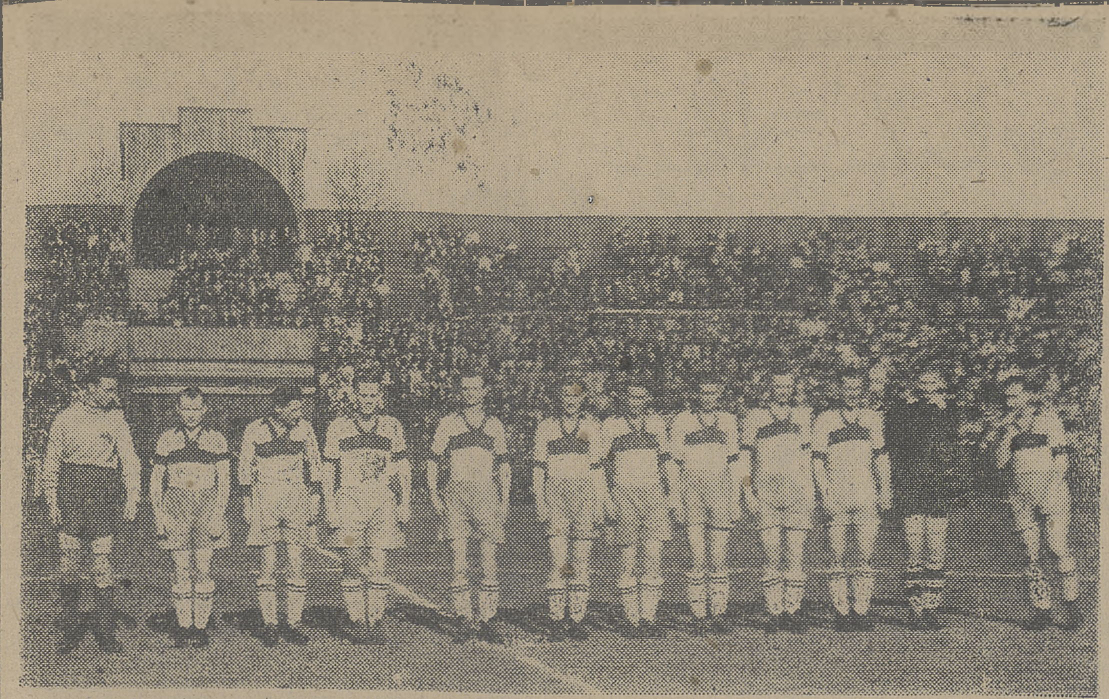
FRANDOFERT I CIEŚLA ZWYCIĘŻAJĄ W BIEGU ULICZNYM

Kielce. W zorganizowanym staraniem H. K. S. Lechia oraz KS ZWM Zryw biegu ulicznym na przełaj w Kielcach brało udział ogółem ok. 50 zawodników rekrutujących się z nast. klubów: Lechia, Zryw, Tur, Szturmowiec, Tęcza oraz Ludwików.

Dla juniorów (do lat 17) trasa biegu wynosiła ok. 2 km, **dla seniorów** natomiast blisko 3,5 km.

W kategorii juniorów zwycięstwo odniósł zawodnik Lechii — Frandofert, w czasie **5,20 min.,** 2) Domała (Zryw) — **5,33 min.** 3) Sabat (Lechia) — **5,42 min.**

W biegu seniorów sukces odnieśli zawodnicy Wojskowego Klubu Sportowego Szturmowiec, którzy zajęli wszystkie czołowe miejsca. Wyniki biegu: 1) Cieśla — 8,85 min., 2) Kozłowski — 8,91 min., 3) Sieszkała — 8,96 min.



AKS Chorzów nie może jakoś odnaleźć swej zeszłorocznej formy, ale mimo to kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa i prowadzi w grupie II-ej.

BIELSKO

Bielsko (R) Ubiegła niedziela rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo klasy A Podokręgu Bielsko-Biała rundy wiosennej przyniosła szereg niespodzianek, z których największą jest przegrana leadera tabeli **TS Hejnał** (Kęty) w Brzeszczach ż tamtejszym **RKS Kopalnia.**

Pozostałe wyniki osiągnięto zgodnie z oczekiwaniami.

Poniżej podajemy wyniki osiągnięte na boiskach Podokręgu:

BKS (BIAŁA) — SOŁA (ŻYWIEC) 4:3 (1:2)

Biała (R) W meczu mistrzowskim kl. A gospodarze pokonali po niezwykle emocjonującej grze drużynę gości. Wynik remisowy odpowiadałby przebiegowi gry. Winę za przegraną ponosi trio obronne gości. Gra na wysokim poziomie i fair. Sędziował Babinski (Cieszyn) dobrze. **Bramki dla zwycięzców zdobyli:** Śliwa 3 i Wojcik, dla pokonanych Miodoński.

BBTS BIELSKO — GRAŻYNA (DZIEDZICE) 2:0 (0:0)

Bielsko (R) Pomimo zwycięstwa gospodarze nie mogli zadowolić. Wynik ustalony został ze strzałów Forysiewicza i Wojtyły. Sędziował nieszczególnie Kucharski. Widzów 1500.

RKS KOPALNIA BRZESZCZE — TS HEJNAŁ KĘTY 3:2 (2:1)

Brzeszcze (R) Nieoczekiwana porażka drużyny gości. Gra otwarta i ostra jednak bez cech brutalności. Sędzia Piłocik bardzo dobry.

TUR WADOWICE — LESZCZYŃSKI KS 2:0 (2:0)

Wadowice (R) Zdecydowane zwycięstwo miejscowych, którzy przeważali przez cały czas gry.

PIAST CIESZYN — BESKID ANDRYCHÓW 3:1 (0:1)

Oficjalna tabela po ostatnich rozgrywkach przedstawia się następująco:

1) Hejnał Kęty	12	19	41:20
2) Piast Cieszyn	12	17	33:17
3) BBTS	12	17	28:17
4) Soła Żywiec	12	13	27:23
5) Kop. Brzeszcze	12	11	32:36
6) BKS Biała	12	10	26:39
7) Leszczyński	12	9	30:29
8) Grażyna Dziedz.	12	9	21:29
9) Tur Wadowice	12	9	12:28
10) Beskid Andrychów	12	6	20:37

W tabeli tej jest uwzględniony walkower dla BKS-u za spotkanie BKS — BBTS oraz TUR — BBTS.

RZADKI JUBILEUSZ SĘDZIEGO PIŁKARSKIEGO

Bielsko. (R) W dniu PZPN 3-go maja br. zawody międzymiastowe Bielsko — Katowice prowadzić będzie znany na tut. terenie sędzia piłkarski obyw. **Wisiński** (Żywiec). Będzie to **500-tny mecz prowadzony przez** obyw. **Wisińskiego.**

Jarosław DUDKIN

TRENER repr. ZSRR w KOSZYKÓWCE

przedstawia Wam swą drużynę — najpoważniejszego kandydata na mistrza Europy

PRAGA. Bezwzględnie największą sensacją tegorocznych mistrzostw Europy w koszykówce, jest drużyna radziecka, w okół której skupia się całe zainteresowanie publiczności praskiej.

— Posłuchajcie co powiedział naszemu korespondentowi o swej drużynie trener koszykarzy radzieckich Jarosław Dudkin:

— „Moim zdaniem drużyna bawiąca obecnie w Pradze jest naszą najsilniejszą, jaką obecnie dysponujemy. — **Nasza drużyna wszelkimi siłami będzie się starać zdobyć w Pradze zaszczytny tytuł mistrza Europy.**

— Skład oparliśmy na graczach doskonale zbudowanych pod względem fizycznym, posiadających doskonałą technikę i świetnie opanowane strzały. — Na obozie treningowym, który rozpoczęliśmy już 23 marca brało udział 25-ciu graczy. Trening nasz składał się z biegów na przełaj i gimnastyki. W sali natomiast trenowaliśmy technikę piłki i technikę strzałów jak również studiowaliśmy taktyczne strony koszykówki. **Wybrana drużyna rozegrała kilka spotkań treningowych.** Rozegraliśmy również dwa spotkania ze silnym zespołem **Rygi,** które wykazały doskonałe przygotowanie naszych koszykarzy gdyż zwyciężyliśmy wysoko i zupełnie bez wysiłku.

Najlepszym graczem naszej drużyny jest bezsprzecznie **Anatolij Koniew.** Jest on urodzonym koszykarzem. Już jako chłopiec grał w drużynie Burewestnika, zaś obecnie gra w drużynie „Stroitel" Jest on niezwykle wytrzymałym i ruchliwym graczem; potrafi doskonale przechodzić z gry obronnej do ataku. Niejednokrotnie się zdarzyło, że uratował on w ostatnim momencie sytuację, zdobywając dosłownie w ostatnich sekundach zwycięski kosz. — Miało to miejsce w roku 1945, kiedy to reprezentacyjna drużyna Moskwy przegrywała z reprezentacją Kowna. Piec sekund przed końcem spotkania Koniew zdobył dwa kosze, wygrywając tym samym spotkanie.

Drugim przedstawicielem Moskwy w drużynie naszej jest Jewgeni Aleksejew. — Liczy on lat 27 i jest oficerem armii radzieckiej. Jako sportowiec występuje w drużynie CDKA. W koszykówkę gra już 11 lat. Oprócz koszykówki uprawia jeszcze hokej. Aleksejew jest doskonałym napastnikiem, doskonale gra ciałem i niezwykle celnie i szybko oddaje piłkę. Jest on również doskonałym strzelcem.

Dalszym przedstawicielem Moskwy jest Kolpakow.

W drużynie naszej występują również **dwaj Estończycy,** a mianowicie **Lysów i Kulam.**

Lysow z zawodu profesor gimnastyki zamieszkuje stale w Tallinie. Koszykówkę uprawia już od roku 1938. Grał on przed wojną w drużynie reprezentacyjnej Estonii: obecnie broni barw klubu „Kalew". — Lysow jest wszechstronnym graczem, jest dobrym obrońcą i napastnikiem. Strzela z każdej pozycji prawą i lewą ręką. Należy zaznaczyć, żę na niedawno odbytym turnieju ośmiu miast zdobył on w barwach drużyny Tallina 63 punktów. Podczas tych samych zawodów ustanowił nowy rekord, zdobywają 76 % koszy z karnych punktów. Lysow oprócz koszykówki uprawia piłkę nożną, hokej i gimnastykę.

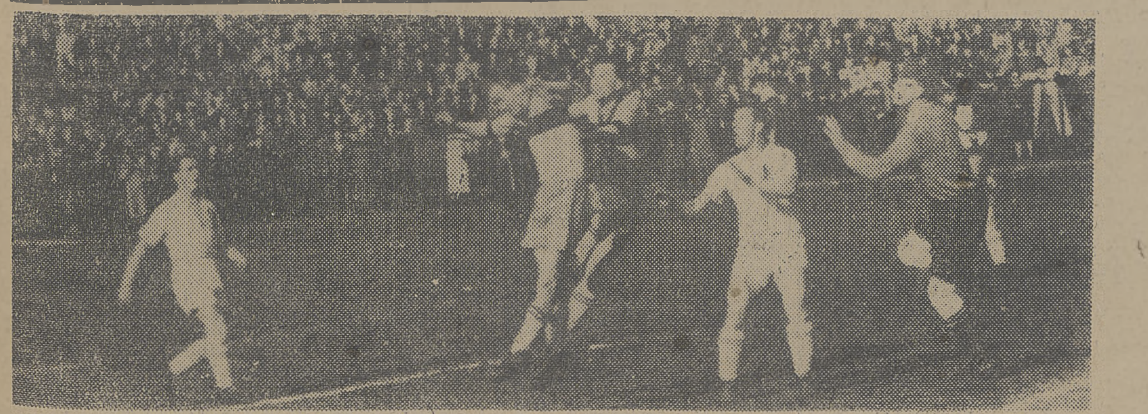
Ellmar Kulam liczy lat 23 zaś w koszykówkę gra od roku 1938. Jest on stałym członkiem reprezentacyjnej drużyny republiki estońskiej.

Przedstawicielami republiki litewskiej są V. Kalakauskas i Butautas.

Kulakauskas jest trenerem państwowym koszykarzy republiki litewskiej. Jest on „duszą drużyny" Kowna która zaliczana jest do najlepszych drużyn Związku Radzieckiego. Oprócz tego jest on jedynym graczem który brał już udział w mistrzostwach Europy, a mianowicie w roku 1938 na mistrzostwach Europy w Kownie startując w barwach drużyny litewskiej.

Oprócz wyżej wymienionych koszykarzy na wyróżnienie zasługują jeszcze młodzi zawodnicy z Tyflisu a mianowicie **Dzordzikija i Kirkija,** którzy są wielką nadzieją na przyszłość.

Tak przedstawia się drużyna pretendująca do tegorocznego tytułu mistrza Europy w koszykówce.



W ub. niedzielę rozegrany został w Chorzowie mecz o wejście do ekstraklasy pomiędzy mistrzem Śląska AKS-em i Orłem z Gorlic. Wygrał AKS 5:1. Na naszym zdjęciu fragment z tego spotkania.

CO GDZIE Kiedy?

KALENDARZYK imprez na nadchodzącą NIEDZIELĘ

Katowice. W sobotę 3 maja, — zgodnie z tradycją odbędzie się dzień Polskiego Związku Piłki Nożnej, w którym przewidziane jest wiele spotkań międzyokręgowych, czy międzyklubowych, które mają dać przegląd sił piłkarstwa polskiego, wyłonić nowe talenty i przede wszystkim zasilić kasę PZPN.

W roku bież. najważniejszą imprezą dnia, największego związku sportowego w Polsce, będzie mecz z repr. **Sofii.** Spotkanie z Bułgarami zapoczątkuje tegoroczny sezon spotkań międzynarodowych, który zapowiada się bardzo bogato. A więc na stadionie WP w Warszawie walczy nieoficjalna repr. Polski z nieoficjalną reprez. Bułgarii.

W ŁODZI Warszawa zmierzy się z Łodzią

W KRAKOWIE dwaj starzy rywale: Cracovia i Wisła znów będą mierzyć swoje siły.

W KATOWICACH dwaj nowi sąsiedzi Śląsk i Śląsk Opolski — zmierzą się po raz pierwszy w bezpośrednim i oficjalnym spotkaniu

ŚLĄSK wysyła jeszcze trzy drużyny w bój, a to repr. Katowic, która walczyć będzie z Bielskiem i repr. Chorzowa, która zmierzy się z Rybnikiem.

W PRZEMYŚLU zagrają Rzeszów z Przemyślem.

W POZNANIU Warta walczyć będzie ze swoim największym rywalem KKS-em Poznań.

W SZCZECINIE Poznań II bez graczy wyżej wymienionych drużyn przeegzaminuje Szczecin.

W CZĘSTOCHOWIE Częstochowa gra z Kielcami.

BYDGOSZCZ przeżywać będzie nielada emocję podczas meczu Pomorze — Wybrzeże.

W LUBLINIE gości będą repr. Radomia.

OLSZTYN zobaczy Warszawę II, która grać będzie z repr. tego okręgu.

W BIAŁYMSTOKU znów zaprezentuje się Warszawa II, której Białystok dorównuje chyba poziomem.

SOSNOWIEC ZOBACZY po raz pierwszy piłkarzy Dolnego Śląska.

W TARNOWIE Kraków II grać będzie z Tarnovią, która rep. w przeważającej części to usportowione miasto.

NOWY TARG, stolica Podhala zagra z Krakowem III.

W SIEDLCACH Łódź II będzie przeciwnikiem siedlczan.

Oprócz wyżej wspomnianych spotkań odbędzie się szereg dalszych, które nie były na razie przewidziane w programie PZPN.

Tak np. druga repr. Zagłębia grać będzie w **ZAWIERCIU,** a trzecia w **OLKUSZU.**

Także i inne okręgi wystawią jeszcze dalsze repr., ponieważ kapitanowie sportowi pragną mieć jak największy przegląd narybku i na podstawie obserwacji 3-cio majowych pragną stworzyć przyszłe kadry reprezentacyjne.

KRAKÓW. Sportowcy grodu podwawelskiego, będą mieli okazję w nadchodzącą niedzielę 4 maja oglądać nast. imprezy sportowe w Krakowie.

Stadion miejski. Zawody wstępne do lekkoatletycznych mistrzostw Polski.

Piłkarze emocjonować się będą ostatnimi spotkaniami pierwszej rundy mistrzostw krakowskiej klasy, których program przedstawia się następująco:

GRUPA I: Tarnovia — Prokocim, RKS Oświęcim — Korona.

GRUPA II: Fablok — Wieczysta.

GRUPA III: Dąbski — KS Chełmek, Podgórze — Groble.

O wejście do klasy A odbędzie się przedostatnia seria spotkań w których zmierzą się: Kmita—Płaszowianka, Szczakowianka — Mościce, Wolania — Nadwiślan.

Kolarze będą mieli także ciekawą imprezę w postaci wyścigu kolarskiego po ulicach Krakowa urządzonego przez KTK

GDAŃSK: ŁKS — MKS (Gdynia) I-szy finałowy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski.

Poznań. Motoklub Unia w Poznaniu urządza w niedzielę dnia 4-go maja o godz. 15.30 **wyścigi motocyklowe na torze wyścigów konnych w Ławicy** o nagrodę Międzynarodowych Targów Poznańskich w 5 kategoriach oraz maszyn z przyczepkami.

Ogółem odbędzie się 6 biegów po 10 okrążeń toru. — Będzie to jednocześnie doskonała okazja dla zawodników dla zapoznania się z torem wyścigowym, na którym mają odbyć się zawody o Złoty Kask i o mistrzostwo Polski.

RAWICZ. Zawody motocyklowe na torze organizowane przez Motoklub Rawicz.

POLONIA BYTOM — KS RKU SOSNOWIEC

Sosnowiec. Dwaj pretendenci do ekstraklasy Polonia Bytom i KS RKU Sosnowiec zmierzą się w niedzielę 4 maja na stadionie KS RKU w Sosnowcu. Mecz zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na to, że obydwie drużyny wystąpią w swoich najlepszych składach wraz z nowymi nabytkami.: Polonia z Dawidowiczem, a RKU z Przewiedą i Pilarkiem.

GRODZIEC: RKS Grodziec — RKS Sarmacja — mecz o mistrz. zagłębiowskiej kl. A.

ROGOŹNIK: Cyklon Rogoźnik — AKS Niwka — mecz o mistrz. zagł. kl. A.

BĘDZIN: RKS Będzin — RCKS Czeladź, mecz o mistrz zagł. kl. A.

MILOWICE: RKS Płomień Milowice — RKS Zagłębie mecz o mistrz. zagł. kl. A.

WROCŁAW: Sobota 3-go maja boisko IKS-u Repr. Wrocławia II — Team Wałbrzych — Jelenia Góra.

Hala Stulecia: godz. 12 mecz bokserski Pafawag Wrocław — Górnik Wałbrzych. W ramach meczu dojdzie do ciekawych pojedynków: Sztolc — Michalak II (G) w wadze lekkiej oraz Dominiak (G) — Szczepan (P)

Niedziela 4-go. Hala Stulecia dokończenie turnieju zapaśniczego z udziałem Greka Apostoliusa i Bułgara Georgiewa.

JANÓW ŚLĄSKI: Naprzód Janów — Wyzwolenie Michałkowice: mecz o mistrz. śląskiej kl. A, gr. I-szej (godz. 17-ta).

KNURÓW: Concordia — Hutniczy KS Szopienice — mecz piłkarski o mistrz kl. A, Śl OZPN (godz. 17-ta).

MYSŁOWICE: Lechia Mysłowice — Wyzwolenie Michałkowice — o mistrz śl. kl. A (godz 17-ta).

KATOWICE: Pogoń Katowice — Walcownia Dziedzice spotkanie o mistrz. klasy A. Śl OZPN-u (boisko Pogonii), godz 17-ta.

Kop. Katowice — Siemianowiczanka mecz kl. A Śl. OZPN grupy II-giej (boisko ZZK). godz 17-ta.

KATOWICE - LIGOTA: Ligocianka — Huta Pokój Nowy Bytom — kl. A, gr. III-cia.

CHORZÓW: Kresy Chorzów — Kleofas Katowice, mecz kl A. Śl. OZPN-u, gr. I-szej.

ŚWIĘTOCHŁOWICE: Śląsk Świętochłowice — Łagiewniki mecz kl. A, gr. II-giej, godz 17

TARNOWSKIE GÓRY: Śląsk Tarnowskie Góry — Polonia Piekary, mecz o mistrz. śląskiej kl. A, grupy II-giej, godz. 17-ta.

ŻYWIEC: RKS Zabłocie: Ruch Wielkie Hajduki, mecz o mistrz. śl. kl. A, gr. II-giej.

Koszarawa Żywiec — Slavia Ruda, mecz o mistrz. kl. A, gr. III-ciej Śl. OZPN.

CHROPACZÓW: Czarni Chropaczów: ZZK Katowice, mecz o mistrz. kl. A., gr. III-ciej Śl. OZPN-u, godz. 17-ta.

* * *

Opole. (tel.) Kalendarzyk imprez niedzielnych w Opolu przewiduje o godz. 16 pop. spotkanie piłkarskie **Odra Opole — Pafawag (Wrocław)** (zawody towarzyskie).

★ **Doroczny bieg uliczny** organizowany przez KS Odra pod nazwą Bieg Ziemi Opolskiej.

Jak pracuje sportowy Kalisz

Prosna, Bielarnia i TUR

NAJPOPULARNIEJSZYMI I NAJWSZECHSTRONIEJSZYMI KLUBAMI

KALISZ. Kalisz, miasto leżące w województwie poznańskim posiada swoje tradycje sportowe, datujące się od kilkunastu już lat.

Jednym z najstarszych klubów, to **K.T.W.** (Kaliskie Towarzystwo Wioślarskie), które od dawna już krzewi sport wioślarski w grodzie nadprośniańskim, a w 1945 roku ósemka jego zdobyła mistrzostwo Polski.

Przed drugą wojną światową najsilniejszymi i najlepiej zorganizowanymi klubami w Kaliszu były: **KKS., WKS „Prosna", RKS TUR i KS „Strzelec",** przejawiające swą działalność w różnych dziedzinach sportu z piłką nożną na czołowym miejscu. — Wojna przerwała działalność sportową, lecz po odzyskaniu niepodległości kluby zaczęły znów powstawać jak grzyby po deszczu i zajęły dość poważne stanowisko w okręgu poznańskim.

Najpopularniejszymi klubami w Kaliszu są obecnie: TS „Prosna", KS OMTUR oraz WZKS „Bielarnia"

TS „Prosna" posiada cały szereg sekcji z sekcjami piłki nożnej, lekkoatletyczną, kolarską i motocyklową na czele, nie mówiąc już o innych.

Piłkarze „Prosny", przeważnie przedwojenni zawodnicy, biorą udział w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A Pozn. Okręg. Zw. Piłki Nożnej. Nie zapominając o zawodach towarzyskich dali możność oglądać mieszkańcom Kalisza takich drużyn jak **KS „Polonia" (Warszawa), KS „Ruch" (G. Śląsk), KS „Grochów" (Warszawa) i innych.**

Czołowym przedstawicielem sportu robotniczego w Kaliszu jest **KS OMTUR.** Drużyna piłkarska OMTUR I, uczestnicy w rozgrywkach o mistrzostwo klasy B, nie przegrała w jesiennych rozgrywkach żadnego meczu i zajmuje obecnie czołowe miejsce w swej grupie, mając poważne szanse wejście do klasy A. OMTUR posiada również sekcje lekkoatletyczne.

WZKS „Bielarnia" jest klubem fabrycznym przy Państw. Zakł. Włók. Nr. 7 w Kaliszu. — Na czoło sekcji tego klubu wybijają się tu sekcje: **bokserska, kolarska i piłki nożnej.**

Bokserzy startują w mistrzostwach klasy A POZB, piłkarze natomiast z powodu niezbyt dawnego zorganizowania sekcji, grają o mistrzostwo klasy C i prawdopodobnie zaawansują w bieżącym sezonie do klasy B.

Dalszymi klubami sportowymi w Kaliszu, na których czoło wybijają się sekcje piłki nożnej są: **B-klasowy Milicyjny KS,** oraz młode, lecz dobrze zapowiadające się kluby C-klasowe: **SKS „Społem", RKS „Garbarnia" i Dziewiarski KS** W stadium organizacji znajduje się **KS ZWM „Zryw".**

Na zakończenie musimy jeszcze wymienić istniejącą przy **KSM sekcję lekkoatletyczną i gier sportowych** oraz dwa kluby w powiecie a mianowicie: **KS OMTUR — Błaszki i KS ZWM „Zryw" — Błaszki,** (oba rozgrywające o mistrzostwo klasy C. POZPN-u).

Widać więc z powyższego, że życie sportowe w Kaliszu postawione jest na stosunkowo dość wysokim poziomie. Daje się jednak odczuć **brak boisk sportowych,** gdyż jedyny stadion nie może zaspokoić potrzeb wszystkich klubów — W celu polepszenia tego stanu, OMTUR buduje obecnie własne boisko, które prawdopodobnie jeszcze w roku bieżącym zostanie oddane do użytku.

Waldemar Zaborowicz

WZDŁUŻ i WSZERZ PO BOISKACH PIŁKARSKICH POLSKI

BYDGOSZCZ

GROCHÓW WARSZAWA — GWIAZDA BYDGOSZCZ 7:0 (2:0)

BYDGOSZCZ. Drużyna wicemistrza Warszawy w drodze powrotnej z Torunia zagrała towarzyskie spotkanie w Bydgoszczy z miejscową Gwiazdą. Goście okazali się zespołem o klasę lepszym od swojego przeciwnika i wygrali spotkanie 7:0.

Najlepszym graczem na boisku był środkowy napastnik gości Izydorczyk, który strzelił 4 bramki. Mecz na skutek ciemności przerwany został na 10 min. przed końcem.

SYTUACJA W POMORSKIEJ KLASIE A.

Polonia ma już tytuł mistrzowski zapewniony.

BYDGOSZCZ. Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo klasy A Okręgu Pomorskiego sytuacja wyjaśniła się o tyle, że Polonia Bydgoszcz uważać można już niemal za pewnego mistrza okręgu. Stan tabeli na finiszu rozgrywek przedstawia się następująco.

1) Polonia Bydgoszcz	11	18	31:19
2) Brda Bydgoszcz	11	15	33:18
3) Wisła Grudziądz	10	13	30:21
4) GKS Grudziądz	10	9	26:28
5) Chojniczanka	11	9	17:35
6) Gwiazda	10	6	19:28
7) Orlęta	10	3	18:37

MISTRZOSTWA POMORSKIEJ B—KLASY

Bydgoszcz. Wyniki walk ostatniej niedzieli w pomorskiej B—klasie przedstawiają się następująco:

WKS BURZA II — BKS POLONIA 6:2 (3:2)

II BRDA — WKS ZAWISZA 2:1 (2:1)

WMKS PARTYZANT — KS RUCH (Chojnice) 6:0 (2:0)

WASILEWSKI ZWYCIĘŻA W BIEGU NARODOWYM

Bydgoszcz. W niedzielę odbył się w Bydgoszczy Narodowy Bieg na przełaj na szczeblu wojewódzkim, na dystansie około 5000 m.

Zwyciężył, znajdujący się w b. dobrej formie **Wasilewski (Orzeł Włocławek) w doskonałym czasie 16,59,4 min.**

Drugie miejsce zajął Osiński (HKS Bydgoszcz) w czasie 17,31,1 3) Kurowski (HKS Bydgoszcz) — 17,33,3. 4) Jasiewicz (OSA Toruń) 5) Kwiatkowski (IKS Inowrocław).

Drużynowo zwyciężył bydgoski HKS.

SKŁAD REPR. POMORZA NA MECZ Z WYBRZEŻEM

BYDGOSZCZ. Kapitan sportowy Pomorskiego OZPN zestawił skład rep. Pomorza na mecz z. Wybrzeżem, który odbędzie się w Bydgoszczy. **Skład ten przedstawia się nast.:** Milkowski, Kubalczak, Dyda, Szelągowski, Osmański, Chojnowski, Rembecki, Kamiński, Kossobudzki, Wesołowski, Adamowicz.

GRACZ chowa do KIESZENI drugą „SUROWĄ" naganę TYM RAZEM KOZPN-u

Kraków. Zarząd Krakowskiego OZPN-u zajął się na ostatnim posiedzeniu również sprawą Gracza i stwierdził co następuje:

1) w zajściu na zawodach bokserskich IKS — Wisła w dniu 26 stycznia br. brał między innymi udział zawodnik TS Wisła, Mieczysław Gracz, który — jak sam się przyznał — w stanie nietrzeźwym wziął udział w ogólnej bijatyce,

2) **dochodzenia nie wykazały jednak, że bezpośrednim sprawcą rzucenia butelki był wyżej wymieniony zawodnik** (wobec tego cytujemy jeszcze raz nazwiska świadków podanych przez nasze pismo: Rajmund Studziński, Kraków, ul. Szwedzka-Boczna 8, Kazimierz Kuźma, Bielsko-Biała, ul. Legionów 13, List, Kraków, 18 Stycznia 15, Michał Mizerski, Kraków, ul. Tarłowska 8, Michał Ropski, Kraków, ul. Zwierzyniecka 9 — red. Sportu).

Wychodząc z założenia — stwierdza dalej zarząd KOZPN-u — że zachowanie wyżej wymienionego zawodnika **należy uznać** (podkreślenie nasze) za nielicujące z godnością, jaka powinna cechować zawodnika tej miary i o tej popularności, co wymieniony, postanowił zarząd KOZPN-u w oparciu o uprawnienia PZPN z dnia 1 kwietnia 1947 r. dokonać wymiaru kary,

(A teraz słuchajcie — przyp. red.). Mimo braku przepisów zarówno prawnych jak i formalnych w odniesieniu do zachowania się zawodników piłki nożnej poza boiskiem piłki nożnej i nie w zawodach piłki nożnej — zarząd KOZPN-u zdając sobie sprawę z konieczności tępienia wszelkich przejawów niesportowego zachowania się (dopiero teraz — przyp. red,) **nałożył na Gracza Mieczysława karę surowej nagany, z poleceniem wywieszenia tego** orzeczenia na tablicach o**głoszeń w świetlicach i na boiskach wszystkich klubów piłki nożnej w Krakowie w czasie od dnia 1 maja do 30 czerwca br.** Za określone wyżej zachowanie się — kończy uchwała zarządu KOZPN-u — wymieniony zawodnik został już uprzednio ukarany przez zarząd TS Wisła naganą i pozbawieniem piastowania godności kapitana drużyny na przeciąg lat 2.

Nie będziemy dalecy od prawdy, jeśli stwierdzimy, że obydwie „surowe" kary Mieczysław Gracz schowa sobie do kieszeni.

Kpt. REYMANN zmienia SKŁAD REPR. PZPN NA MECZ Z REPR. SOFII

Kraków (tel.) Kpt. PZPN-u — ppłk. Henryk Reymann ustalił już definitywnie skład repr. PZPN na sobotni mecz z repr. Sofii w Warszawie.

Jedenastka PZPN wystąpi w następującym składzie: **w bramce:** Borucz (Polonia Warszawa), rez. Brom Ruch, **obrona** Szczepaniak, Gerwatowski — Polonia Warszawa, **pomoc** Wasko Legia W-wa, Legutko Wisła Kraków, Kaźmierczak Warta Poznań (rezerwa Szczurek Legia Warszawa i Wapiennik (Wisła Kraków) **atak** Baran (ŁKS Łódź), Gracz (Wisła Kraków), Nowak (Garbarnia Kraków) albo Spodzieja (AKS Chorzów), Pytel (AKS Chorzów), Ochmański (Polonia Warszawa). **Rezerwa:** Gendera Warta Poznań, Rozankowski Cracovia i Mordarski Legia Warszawa.

GERWATOWSKI ZDZISŁAW POLONIA WARSZAWA.

Polonia miała na pozycji lewego obrońcy doskonałego gracza. Był nim **Jerzy Bułanow**, kapitan drużyny reprezentacyjnej Polski. Kariery sportowe nie trwają jednak wiecznie. Jerzy Bułanow, jeden z najsympatyczniejszych polskich piłkarzy zakończył swą karierę zwłaszcza, iż pod koniec jej nastąpiły kontuzje.

Chwilowo miejsce lewego obrońcy zajął po Bułanowie **Grolik**, ale kiedy po odbyciu służby wojskowej Grolik wrócił na Śląsk, Polonia znalazła wówczas młodego obrońcę Gerwatowskiego, wychowanka starego polonisty Ogrodzińskiego.

Gerwatowski przeszedł do Polonii i tu stał się godnym partnerem Szczepaniaka.

Młody obiecujący gracz nie miał przed wojną okazji wypłynięcia na szersze wody. Ale po wojnie Gerwatowski znów zajmuje stanowisko obok wytrawnego kolegi i akcje jego stale wzrastają.

Gerwatowski nie posiada wspaniałego i czystego wykopu, a jego wkraczanie w akcję nie znajduje aprobaty u przeciwników krajowych. Jeśli jednak przypomnimy sobie mecz **Torpedo — Reprezentacja PZPN-u** to z satysfakcją wspomnimy grę Gerwatowskiego.

Dość silny fizycznie Gerwatowski wkracza w akcję zdecydowanie, wykorzystując to wszystko czym obdarzyła go natura. Twierdzimy z całą pewnością, iż jedynie Gerwatowski bez obawy mógłby grać nawet z... Anglikami.

Gerwatowski, liczący zaledwie 27 lat długo jeszcze będzie dawał lekcje poglądowe, grającym zbyt delikatnie, nie rozumiejącym co to jest gra ciałem napastnikom polskim.

ZMIANY W SKŁADACH WARSZAWY NA MECZE W DNIU 3-GO MAJA

Warszawa (tel.) Kpt. sportowy WOZPN ustalił składy reprezentacji Warszawy na zawody w dniu PZPN — 3-go maja br. w sposób następujący:

1) na mecz **Warszawa—Łódz** w Łodzi: Skromny (Legia), Andrzejkiewicz (Legia), Waksman (Legia), Maruszkiewicz (Grochów), Wołosz (Polonia), Brzozowski (Polonia), Stykowski (Grochów), Szularz (Polonia), Mordarski (Legia), rezerwa Milczanowski (Legia).

2) na mecz **Warszawa—Olsztyn** w Olsztynie: Ługowski (Grochów, Burzyński SKS), Filipowicz (SKS), Kalisnowski (Grochów), Stolarczyk (Jedność), Krawczyk (Znicz), Fronczak (Polonia), Wierzchucki (SKS), Radomski (Ruch Piast), Izydorczak (Grochów), Cyganik (Legia), Woźniak (Polonia), rezerwa Szymański (Legia).

3) na mecz **Warszawa—Białystok** w Białymstoku: Tatarkiewicz (Syrena), rezerw. Suchecki (Elektryczność), Narożniak (Mokotów), Okulski (Mokotów), Kuklewski (Elektryczność), Oktaba (SKS), Świerczyński (SKS), Kluza (Elektryczność), Misiak (Elektryczność), rezerw. Kowalski.

PIŁKA NOŻNA W LUBLINIE

Lublin. W meczu o mistrzostwo klasy A LOZPN między KS Garbarnią a Unią, zwyciężyła Garbarnia w stosunku 2:1 (1:1).

★ **Reprezentacja podokręgu przemyskiego** w zawodach w dniu PZPN-u 3 maja br. przeciw **Rzeszowowi** w Przemyślu wystąpi w składzie: Koczapski (Czuwaj), Cebulak, Melnarowicz (JKS Jarosław), Mielniczek I (Żurawianka), Rodzeń (Polonia), Dutko (Czuwaj), Turczynowski (JKS — Jarosław), Mielniczek II (Żurawianka), Filipowicz, Laba, Droń (Polonia).

Ponadto w dniu tym **w Jarosławiu** reprezentacja Jarosławia **rozegra** spotkanie z Przeworskiem.

★ **Ostatnie wyniki piłkarskie** na terenie Podokręgu Przemyskiego:

W Przeworsku: Rzemieślniczy KS. (Jarosław) — Cukrownia 1:1 (0:1). Sędziował p. Gałusza z Jarosławia.

Rezerwa Cukrowni uległa rezerwie JKS-u (Jarosław) 3:4. Sędzia p. Koneczny z Jarosławia.

W Stalowej Woli: Starachowicki KS — Huta Stalowa Wola 2:3 (1:2). Zawody prowadził p. Sikora.

Przemyśl: Elektrownia — Błyskawica 0:0. Zawody prowadził wzorowo p. Głowacz A. **Żurawianka I-b — Czuwaj (Komb.) 1:3.**

10 DRUŻYN ZAGRANICZNYCH GOŚCIĆ BĘDZIE w tegorocznym SEZONIE CRACOVII

BOGATY PROGRAM MIĘDZYNARODOWY CRACOVII

Kraków. Prezes Cracovii dyr. Żur przedstawił krakowskiemu współpracownikowi „SPORTU" międzynarodowy program Cracovii na rok bież.

Stadion Cracovii, jeśli nie zajdą jakieś nieprzewidziane wypadki, będzie oglądał w roku bież. szereg zagranicznych drużyn o ustalonej marce.

Na podstawie dotychczas przeprowadzonych pertraktacji — sfinalizowane zostały nast. mecze z **FTC i Kispest** (Węgry), **Malmoe** (Szwecja), **Modena** (Włochy), **Nusle, Viktoria Zizkov, Zylina, Bohemians Zidenice, Viktoria — Pilzno** (Czechosłowacja).

Legia warszawska ma odstąpić na jedno spotkanie mistrza Bułgari Levski.

Wszystkie powyższe mecze odbędą się w terminie od maja do września. Jako pierwszy gościć będzie w Krakowie zespół czeski Nusle.



Fragment z niedzielnego meczu Polonia Świdnica — RKS Szombierki

U STÓP KARKONOSZY TEŻ KOPIĄ PIŁKĘ

CIEPLICE. Cudowna miejscowość kuracyjna na Dolnym Śląsku od dwu lat tętni życiem polskim. W gronie pionierów znaleźli się i sportowcy. Nie zwlekając przystąpili do zorganizowania sportu polskiego.

Ośrodkiem i gruntem podatnym stał się **Wojewódzki Urząd Ziemski. Pod nazwą KS „W-U-Z"** powstał ubiegłego roku klub, który do obecnej chwili może poszczycić się znacznymi osiągnięciami. **Początki, jak zwykle były trudne, ale znalazły się** finanse i chętni do pracy.

Dziś ruchliwy **KS „W-U-Z" Cieplice Śląskie Zdrój,** wylazłszy z powijaków stawia pierwsze kroki. — Obok innych, jak wszędzie przoduje **sekcja piłki nożnej.** Ubiegły rok to lokalne zmagania z outsiderami dolnośląskimi z mniejszym lub większym powodzeniem. — Obecny sezon rozpoczęto niezwykle ruchliwie. Pozyskano szereg nowych graczy i przystąpiono do pracy.

Luty i marzec poświęcono intensywnej pracy na sali gimnastycznej. Skoro tylko pokazało się spod zwałów śniegu boisko drużyna KS „W-U-Z" wystartowała do pracowitego sezonu. Korzystając z trzytygodniowego obozu kondycyjnego dla kolejarskich zespołów walczących o wejście do extraklasy piłkarstwa polskiego w Jeleniej — Górze. Klub wszedł w kontakt z trenerem dr. Kamieniarzem M. i trenował wspólnie.

W towarzyskim spotkaniu **z Ogniskiem Siedlce** WUZ uległ 4:1 (2:1) ale w sparringowych spotkaniach z **Pomorzaninem Toruń** uzyskał zaszczytny wynik 0:1, a z KKS — Olsztyn 1:1.

Młoda drużyna wybitnie skorzystała ze wskazówek i pracy dr. Kamieniarza i poczyniła znaczne postępy. **Na dzień 3-go maja br. KS „WUZ" Cieplice zakontraktował TS Naprzód" — Lipiny do Jeleniej — Góry** i stworzył nielada atrakcje w nudnym życiu sportowym polskiego „Eldorado". W kontakcie znajduje się także z exmistrzem polski KS **Ruch — Wielkie Hajduki i Polonią — Bytom,** które przyrzekły zjawić się w ciągu tego sezonu u stóp Karkonoszy.

WĘGLOWIEC (NOWA RUDA) — CZARNI (NOWA RUDA) 3:0

NOWA RUDA. W meczu o wejście do klasy A Dolnośląskiego OZPN drużyna górnicza GKS Węglowiec pokonała miejscowego rywala KS Czarni 3:0.

WKS WIELUŃ POSZUKUJE PRZECIWNIKÓW

Zarząd WKS Wieluń prosi nas o zamieszczenie następującego komunikatu:

WKS. WIELUŃ — (A-klasowa drużyna Okręgu Częstochowskiego) poszukuje przeciwników celem rozegrania spotkań towarzyskich w Wieluniu.

Reflektujemy przede wszystkim na środy i czwartki. **Poszukujemy także trenera.**

Oferty prosimy kierować na ręce: Z. Wawrzynkowski — Wieluń, ul. Kaliska 15.

Piłkarze śląscy WALCZĄ na trzech frontach

KATOWICE. W dniu PZPN piłkarze śląscy walczyć będą na trzech frontach!

Oficjalna reprezentacja grać będzie w Katowicach ze Śląskiem Opolskim.

Druga drużyna pod egidą Katowice spotka się w Bielsku z rep. podokręgu bielskiego, **a trzecia reprezentacja** występująca jako Chorzów zmierzy się w Rybniku z rep. podokręgu rybnickiego.

Kapitan sportowy ŚLOZPN do spotkań tych wystawił trzy reprezentacje, których składy przedstawiają się następująco.

REP. ŚLĄSKA: Janik (Pogoń), Michalski (Naprzód Lipiny), Kowacz (Baildon), Rabanda (Czarni Chropaczów), Piec II (AKS), Gajdzik (AKS), Biela (WMKS), Cebula (Ruch), Bożek (ZZK), Cieślik (Ruch) Barański (AKS).

Rezerwowi: Kubisz, Szatan, Bąk, Kleszcz, Siwy, Bożek,

Katowice: Sobik (WMKS), Krauze (WMKS), Lucyga (ZKK), Popiołek (WMKS), Kłos (WMKS), Błaszczyk (ZZK), Górecki (Naprzód Janów), Wróbel (WMKS), Mydłowiecki (WMKS), Ruda (ZZK) Kołodziej (Pocztowy KS).

CHORZÓW: Mrugała (AKS), Bryła (Ruch), Pawełczyk (AKS), Wieczorek (AKS), Andrzejewski (AKS) Dzielong (Ruch), Kulik (AKS), Cholewa (AKS), Spodzieja (AKS), Krenzel (Baildon), Wodarz (Ruch).

Jak widzimy więc kapitan sportowy poszedł po linii najmniejszego oporu i przy zestawieniu składów oparł się na starych znanych zawodnikach, nie wykorzystując nadarzającej się okazji do wypróbowania młodego i obiecującego narybku.

Boisko w Chrzanowie zamknięte

Kraków. Wydział Gier i Dyscypliny Krakowskiego OZPN-u szybko rozpatrzył i wydał tymczasową decyzję w sprawie awantur, jakie miały miejsce w czasie meczu o mistrzostwo klasy A **Łobzowianka — Fablok** w Chrzanowie, o których pisaliśmy w ostatnim numerze naszego pisma. Na podstawie protokołu sędziowskiego i wstępnych dochodzeń postanowiono **tymczasowo:**

1) zamknąć boisko Fabloku aż do odwołania,

2) przenieść rozgrywki Fabloku, które wyznaczono w Chrzanowie — do Krakowa,

3) zawiesić zawodnika Fabloku **Noculę**, który znieważył czynnie i słownie sędziego Jamrozika — aż do ukończenia dochodzeń.

Red. Komitet

Wydaje Literatura Polska

Adres: Katowice, Sobieskiego 11 p. 24 — tel. 33403, 04.

R — 17640

W ZAGŁĘBIU SARMACJA NADAL NA CZELE MISTRZOSTW KL. A

Będzin (RAD) Rozgrywki w Zagłębiowskiej A-klasie, każdej niedzieli przynoszą nowe niespodzianki. Zacięte walki wszystkich drużyn, walczących z jednej strony o tytuł mistrzowski z drugiej zaś o utrzymanie się za wszelką cenę w A-klasie, stanowią dla zwolenników piłki nożnej, niebywałą atrakcję.

Największe szanse na zdobycie tytułu mają RKS Sarmacja i Czarni z Sosnowca. Niemniej jednak RKS Zagłębie i RKS Będzin także nie rezygnowały jeszcze z I-go miejsca.

Tak więc po ostatnich rozgrywkach, tabela Zagłębiowskiej A-klasy, przedstawia się jak następuje:

1) RKS Sarmacja	11	16	40:19
2) RKS Czarni	11	13	36:28
3) RCKS Czeladź	11	12	24:15
4) RKS Zagłębie	10	12	26:19
5) RKS Będzin	10	12	31:27
6) AKS Niwka	11	9	22:31
7) RKS Płomień	10	9	24:32
8) RKS Cyklon	11	7	23:34
9) RKS Grodziec	11	6	18:39

(RAD). W dniu Święta Robotniczego na stadionie RKS Sarmacji w Będzinie odbędzie się ciekawy turniej piłkarski robotniczych klubów sportowych, w których udział wezmą 3 czołowe drużyny Zagłębiowskiej A-klasy i leader B-klasy, a to: **RKS Sarmacja, RKS Będzin, RKS Zagłębie i RKS Zagłębianka.**

Zwycięzcy otrzymają nagrody w kolejności:

1) miejsce: komplet kostiumków sportowych,
2) miejsce: parę butów piłkarskich,
3) miejsce: piłkę nożną,
4) miejsce: statułę sportową.

Początek turnieju o godzinie 15-tej. O godzinie 14.30 nastąpi losowanie przeciwników.

SARMACJA OTWIERA W DNIU 11 MAJA SEZON MOTOCYKLOWY

Będzin (RAD). W dniu 11 maja sekcja motocyklowa **RKS Sarmacja** otwiera bogaty sezon motocyklowy z udziałem najlepszych zawodników Śląska i Zagłębia. Udział w otwarciu weźmie około 80 maszyn. Będzie to pierwszy powojenny raid motocyklowy w Zagłębiu Dąbrowskim

Poznań. Druga niedziela mistrzostw w poznańskiej A klasie przyniosła następujące wyniki:

OSTROVIA POZNAN—LUBONSKI KS 4:1 (2:0)

ZJEDNOCZENI POZNAN — PROSNA KALISZ 4:0 (3:0)

HCP — ADMIRA 4:2 (2:1)

KKS LESZNO — ZJEDNOCZENI KĘPNO 4:2 (3:1)

UNIA SWARDZEDZ — SAN POZNAN 1:0 (0:0)

Po niedzielnych rozgrywkach na czele tabeli znajduje się HCP z 17 pkt., stos. bramek 38:20, **przed Sanem** 15 pkt. stos. bram. 23:13 i Leszczyńskim **KKS 14 pkt. stos.** bramek 41:23.

MALAK JEDZIE do DUBLINA?

SZYMURA choruje

Zgodnie z PLANEM idzie praca w obozie w Poznaniu

Poznań (tel.) Zaprawa na obozie pięściarskim dla naszych reprezentantów na mistrzostwa Europy do Dublina prowadzona jest zgodnie z planem opracowanym przez PZB oraz trenera Sztama.

Na obozie nie ma niestety wszystkich wyznaczonych przez kpt. PZB zawodników. **Brak jest przede wszystkim Szymury,** który ma na karku wrzód i pozostaje pod opieką lekarską w domu.

Nie przyjechał także na obóz **Pietrzak** ze Szczecina przewidziany na sparringpartnera dla Klimeckiego PZB wezwał telegraficznie Niewadziła z Łodzi, ale łodzianin dotychczas nie przyjechał i nie ma wielkich widoków na to aby stawił się na obozie.

Największy kłopot ma kpt. PZB Suszczyński z wyznaczeniem repr Polski na mistrzostwa Europy. w wadze muszej oraz lekkiej.

Ciągle chory Bazarnik — murowany kandydat do ósemki w wadze muszej na Dublin, nie może być brany w rachubę. Dobrze wtajemniczeni twierdzą, że p. Suszczyński wyznaczy do repr. Malaka z Warty.

W wadze lekkiej wobec decyzji PUWF (?) że Rademacher nie może bronić repr. barw Polski do Dublina wyjedzie zwycięzca eliminacji Chychła — Skierka.

Wyjazd naszej repr. nastąpi 7 bm. po godz. 22-giej pociągiem Poznań via Katowice — Praga. Ze stolicy Czechosłowacji bokserzy nasi wyjadą samolotem przez Amsterdam — Londyn do stolicy Irlandii gdzie o ile nie nastąpią w międzyczasie jakieś trudności paszportowo - dewizowe powinni przybyć 10-go maja. Mistrzostwa zaczynają się jak wiadomo 12. V.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego akceptował wyjazd dość licznej ekspedycji. **Liczyć ona będzie 15 osób** z wiceprezesami PZB ob. Bielewiczem i Piekniewskim, kpt. sport. Suszczyńskim oraz sędziami Zapłatką i Derdą na czele.

Z ramienia PUWF wyjedzie b. prezes PZB mjr. dr. Mirzyński. Nasi reprezentanci otrzymają w kraju racje żywnościowe na całą drogę. Stroną lekarsko - sanitarną zajął się dr. PZB Kruszyński, który zaopatrzy naszą ekipę w odpowiednią ilość witamin „C" oraz innych środków.

Kierownictwo naszej ekspedycji otrzymało polecenie o ile ósemka nasza będzie zdolna do stoczenia jednego meczu po mistrzostwach rozegrać go z repr. Szkocji, Holandii albo Belgii na terenie tych krajów, celem zamortyzowania wydatków związanych z wyjazdem.

★ **Stasiak** wyjechał do Łodzi celem załatwienia spraw osobistych. Nie wiadomo, czy będzie on mógł wziąć z tego powodu udział w zarządzonych przez kpt. PZB eliminacjach.

★**Również na kilka dni opuścili Poznań Olejnik, Skierka i Antkiewicz.** Bokserzy ci wyjechali do Gdańska, gdzie jak wiadomo, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę pierwszy mecz finałowy o mistrzostwo Polski w boksie ŁKS — MKS Gdynia.

★ **Grzywocz** wg. wersji prasy łódzkiej z tych samych powodów co Rademacher — walczenie w okresie okupacji w barwach klubów niemieckich — nie będzie mógł pojechać do Dublina. Wiadomość ta wywarła na obozie b. duże wrażenie i zaniepokojenie kpt. Suszczyńskiego.

Drobiazgi przemyskie

★ **Strażacki Klub Sportowy „Grom"** w Wyszatycach obok Przemyśla przeszedł pod protektorat Przysposobienia Rolniczo-Wojskowego

★ **Milicyjny KS „Czarni"** połączył się z ZWM zmieniając tym samym nazwę na „Zryw".

★ **Koło Z. Z. K. w Przemyślu** wzięło w opiekę KKS Żurawianka w Żurawicy, zapewniając stałą pomoc materialną.

★ W momencie ruszenia lodów na Sanie, połączonym z wylewem tej rzeki, **w Rozwadowie** rzeka ta m. in. poczyniła sporo szkód na boisku sportowym, uniemożliwiając urządzania zawodów miejscowym klubom KKS Syrena i KS „San" przypuszczalnie do końca maja br.

★ **Piłkarze Pogoni lubaczowskiej** usiłują utrzymywać żywy kontakt z pozostałymi drużynami podokręgu przemyskiego — jednak na przeszkodzie stoją na razie fatalne warunki komunikacyjne.

★ Na podkreślenie zasługuje fakt, iż drużyna Pogoni startując w rozgrywkach w roku ub. uzyskała kilka zaszczytnych wyników — lecz z wyż. wspomn. powodów zmuszona była wycofać się z rozgrywek mistrz. kl. B. rundy jesiennej.

★ **Stadion,** odpowiadający wszelkim nowoczesnym wymogom otrzyma w najbliższej przyszłości **KS Cukrownia w Przeworsku.**

Boisko to jest tym bardziej konieczne, iż sport w mieście tym jest uprawiany żywiołowo, a skierowany został na właściwe tory, dzięki szczególnym walorom organizacyjnym Zarządu pod kierunkiem dyr. Łękawskiego Jerzego.

★ Z uwagi na to, iż w Przemyślu daje się zauważyć niepokojący objaw traktowania po macosze mu przez towarzystwa sportowe i organizacje oraz szkoły sportu kobiecego — referat kobiecy przy Pow. Urzędzie WF i PW zwołał zebranie informacyjne w celu zastanowienia się nad wynikłą ostatnio sytuacją.

★ Przemyśl wzbogacił się o trzy nowe towarzystwa sportowe a to: WKS Granica, RKS Świt przy OM TUR oraz RKS Elektrownia.

★ **Pod protektoratem Prezydenta Miasta** ob. Wiślickiego Michała powstał komitet budowy boiska Rzem. KS Błyskawica.

Z obiektu tego korzystać będzie wyłącznie młodzież rzemieślnicza.

★ **Kierownikiem Wojewódzkiego Ośrodka W. F.** w Przemyślu mianowany został p. Maczkowski Kazimierz, który w stosunkowo krótkim okresie dał już się poznać jako dzielny organizator.

2-gi i 3-ci dzien mistrzostw w koszykówce

WICEMISTRZ EUROPY WŁOCHY WYELIMINOWANE Z DALSZYCH ROZGRYWEK

II DZIEŃ

W drugim dniu tegorocznych **mistrzostw w koszykówce odbyło** się kilka bardzo ciekawych spotkań.

Największym zainteresowaniem cieszyło się spotkanie doskonałych koszykarzy **radzieckich z Węgrami**, którzy w roku zeszłym na mistrzostwach w Genewie zajęli trzecie miejsce.

Mecz po bardzo interesującej grze zakończył się zwycięstwem koszykarzy ZSRR w stosunku 62:33 (28:18).

Niemniej interesującym było **spotkanie pomiędzy koszykarzami Włoch i Egiptu.** Zeszłoroczny mistrz Europy doznał w spotkaniu tym porażki w stosunku 43:38 pomimo tego, że do przerwy prowadził 32:24.

Cyfrowo największe wyniki osiągnęły drużyny **Belgii i Francji.**

Belgia pokonała wysoko Albanię 111:14, zaś Francja — Austrię 100:6 (50:4).

Spotkanie koszykarzy polskich z Holendrami przyniosło im sukces w postaci zwycięstwa 42:23 (11:13). Drużyna polska dopiero w drugiej połowie znacznie się poprawiła i odniosła zasłużone zwycięstwo.

III DZIEŃ

W trzecim dniu eliminacyjnych rozgrywek o mistrzostwo w koszykówce padła największa sensacja w postaci dalszej porażki wicemistrza Europy z r. 1946 Włoch.

Włosi w spotkaniu z tegorocznymi cichymi faworytami mistrzostw **Belgami** zeszli z boiska pokonani w stosunku 34:21 i tym samym zostali oni wyeliminowani z dalszych rozgrywek.

Dalsze spotkania w trzecim dniu turnieju zakończyły się na ogół spodziewanymi zwycięstwami faworytów, a mianowicie **Węgry pokonały Jugosłowian 50:27 i Egipcjanie pokonali Albańczyków wysoko w stosunku 104:19** potwierdzając ponownie że są poważnymi pretendentami do tytułu mistrzowskiego zaś Francja pokonała Bułgarię w stosunku 67:32.

Wieczorem odbyły się dalsze dwa spotkania, a mianowicie **Holandia pokonała Rumunię w stosunku 50:42 (16:13) a Polska poniosła pierwszą porażkę na tegorocznych mistrzostwach z dalszym faworytem turnieju Czechosłowacją w stosunku 51:17 (15:8)**

Drużyna polska mając już zapewniony udział w dalszych rozgrywkach nie wysilała się zbytnio tak samo zresztą jak drużyna czechosłowacka.

W spotkaniu z Czechosłowacją najlepszymi graczami Polski byli Bartosiewicz i Jaźnicki zaś w drużynie czeskiej Welensky i Vondraczek.

Kosze dla drużyny polskiej zdobyli **Bartosiewicz 6, Jaźnicki 6, Zgliński i Ulanowski po dwa oraz Malaszewski jeden.**

Dla Czechów najwięcej koszy zdobył Walensky 13-cie.

Po tych rozgrywkach z wszystkich czterech grup dwie drużyny z każdej grupy wchodzą do dalszych rozgrywek.

Z pierwszej grupy wchodzi Czechosłowacja i Polska z grupy drugiej Egipt i Belgia z grupy trzeciej Francja i Bułgaria oraz z grupy czwartej Związek Radziecki i Węgry.

W dniu dzisiejszym tj. w środę spotkają się w pierwszej grupie Węgry — Czechosłowacja oraz Francja — Belgia.

W grupie drugiej Polska spotka się z Egiptem zaś Związek Radziecki z Bułgarią.

WĘGRZY i FINOWIE CHCA koniecznie WALCZYC z REPR. POLSKI

Poznań (tel.) PZB otrzymał pismo z Węgierskiego Związku Bokserskiego w którym ten zwraca się z prośba o nawiązanie wreszcie oficjalnego kontaktu i rozegrania międzypaństwowego spotkania Polska — Węgry w boksie.

Węgrzy proponują 1-szy mecz w Budapeszcie w lipcu br. i rewanż w Polsce w sierpniu.

PZB projekt Węgrów zaakceptował z tym, że proponuje pierwsze spotkanie dopiero po 2-gich wszechsłowiańskich mistrzostwach bokserskich, które jak wiadomo, organizuje w tym roku Polska. (ZSRR nie należy do AIBA — przyp. Red.).

Również Fiński Związek Bokserski zaproponował PZB rozegranie międzypaństwowego meczu Polska — Finlandia w Helsinkach po mistrzostwach Europy. Finowie proponują bardzo dogodne warunki.

PZB ze względu na nawał prac które czekają na załatwienie po wyprawie do Dublina (przygotowanie materiału na walne zebranie, mistrzostwa Polski młodzików, kurs unifikacyjny dla instruktorów, przygotowania do Wszechsłowiańskiego Turnieju itd.) postanowił propozycję Finów oddać do rozpatrzenia poznańskiego OZB, aby ten rozegrał ew. mecz międzymiastowy Poznań—Helsinki.

★ **Majchrzycki** ma w ciągu najbliższych tygodni na pewno zawitać do kraju. Czy do Poznania — niewiadomo. Wtajemniczeni utrzymują, że nie obejmie on stanowiska trenera „Warty", gdyż przed wojną zbył silnie był związany z „Sokołem". Ale nie uprzedzajmy faktów.

NIKŁE ZWYCIĘSTWO AKS-u Z POLONIĄ ZE SWIDNICY

AKS CHORZÓW — POLONIA ŚWIDNICA 2:1

Chorzów. W meczu towarzyskim rozegranym w ub. wtorek w Chorzowie AKS Chorzów pokonał Polonię świdnicka (która wykorzystała pobyt na Śląsku na rozegranie jeszcze jednego spotkania) w stosunku 2:1.

Gra stała na niskim poziomie do czego przyczyniło się oślizgłe boisko i ulewny deszcz, który wybitnie przeszkadzał w normalnym prowadzeniu zawodów.

Drużyna AKS potrafiła lepiej przystosować się do trudnych warunków i w rezultacie pokonała w nikłym stosunku swoją byłą rezerwę, która stawiała zacięty opór.



Pierwszy mistrz Dolnego Śląska KS Polonia Świdnica mimo trzech k olejnych porażek należy do bardzo groźnych zespołów i spłata nie jednego jeszcze figla swoim przeciwni kom w rozgrywkach o wejście do ekstraklasy

Ostatnie MELDUNKI DLA PŁYWAKÓW z Paryża i Monte Carlo

PARYŻ (obsł. wł.) Międzynarodowy Komitet Organizacyjny Pływackich Mistrzostw Europy komunikuje:

Losowanie biegów i torów odbędzie się we wtorek dnia 10 sierpnia 1947 r. o godz. 11-tej rano.

O tej godzinie powinny być reprezentowane delegacje wszystkich krajów biorących udział w mistrzostwach.

W konkurencjach 400 i 1500 m. stylem dowolnym dla panów, oraz 400 metr. stylem dowolnym dla pań, losowanie przedbiegów nie odbędzie się. Przedbiegi w tych konkurencjach zostaną ułożone przez Kom. na podstawie wyników uzyskanych w tym sezonie przez startujących zawodników. Wyniki te podać muszą poszczególne państwa wraz ze zgłoszeniem zawodników do dnia 17 lipca br.

Ponadto do zgłoszenia zawodnika mają być załączone 2 fotografie.

Zgodnie z życzeniami FINA zostanie w nadchodzących mistrzostwach zastosowane automatyczne mierzenie czasu. Urządzenia i zegary do tego celu wykona firma Longines.

Aparat ten ma być pierwszą publiczną próbą w kierunku zastosowania nowych czasomierzów i sposobu mierzenia, które jak dotychczas żadnego całkowicie zadawalającego rezultatu nie dało.

Obecnie został skonstruowany aparat, za pomocą którego wszystkie stopery zostaną puszczone w ruch przez głównego mierzącego czas. Nastąpi to automatycznie z chwilą wystrzału pistoletu startowego.

Czas na mecie będzie brany pojedyńczo przez każdego mierzącego czas na pojedyńczych torach specjalnym aparatem z chwilą do tknięcia ściany.

Aparatura ta zastosowana będzie po raz pierwszy w Monte Carlo.

Patronat nad mistrzostwami pływackimi Europy obejmie prezydent republiki francuskiej Vincent Auriol. Premier Ramadier natomiast, obrany został przewodniczącym Komitetu Honorowego Mistrzostw.

W związku ze zbliżającymi się mistrzostwami Europy sekretariat FINA przenosi swoją siedzibę z Paryża do Monte Carlo.

W Monte Carlo ponadto urzędować będzie Komitet, który zajmie się przygotowaniem technicznej strony zawodów pływackich w nadchodzących Igrzyskach Olimpijskich w Londynie. — **Przewodniczącym tego komitetu obrany został M. H. E. Fern, sekretarzem Amerykanin Max Ritter.**

Śląsk - Kraków w boksie

Kraków. W dniu 2-go maja odbędzie się w Krakowie międzymiastowe spotkanie bokserskie Kraków — Śląsk.

Katowice. Kpt. sportowy Śl. OZB wyznaczył już skład ósemki Śląska na mecz z Krakowem.

Śląsk reprezentować będą następujący zawodnicy (od wagi muszej do ciężkiej) **Kowalczyk Zryw Brzeziński — Lechia Mysłowice, Nypelt — RKS Batory albo Matloch — Slavia Ruda, Zorembik — Slavia Ruda. Kula — RKS Batory, Nowara — RKS Batory, Figiel — Baildon, Kubica — RKS Batory.**

KEVEY PRZYJEŻDŻA DO POLSKI

KATOWICE. W czasie pobytu na Węgrzech **ob. Friedrich** załatwił definitywnie sprawę przejazdu fechtmistrza węgierskiego do Polski **mjr. Keveyá, za zezwoleniem PUWF w Warszawie.**

Mjr. Kevey przeszkoli kadrę fechtmistrzów polskich oraz zajmie się przygotowaniem polskiej ekipy szermierczej, która weźmie udział w Olimpiadzie.

Ponieważ załatwiona została pozytywnie sprawa sprzętu szermierze nasi będą mogli nareszcie należycie przygotować się do czekających ich międzynarodowych spotkań.

Hokeiści CZARNYCH wyjeżdżają do Pragi

Poznań (tel.) Hokeiści Czarnych Poznań wyjeżdżają w miesiącu maju do Pragi gdzie w dniach 25 i 26 wezmą udział w międzynarowym turnieju hokeja na trawie.

Oprócz Czarnych w turnieju grać będą Postverein i Hosiger (Wiedeń) Slavia Praga, CKS Carlin i Stadion Podoli.

W liście do Czarnych organizatorzy turnieju proponują Polskiemu Związkowi Hokeja na Trawie aby drużynę Czarnych zasilił innymi graczami, tak aby po turnieju rozegrane być jeszcze mogło spotkanie międzymiastowe Praga — Poznań.

AKS — SPOŁEM 10:6

CHORZÓW. Mecz piłki ręcznej rozegrany między AKS i Społem zakończył się zwycięstwem biało-zielonych, Był to pierwszy mecz nowopowstałej sekcji AKS

Bramki zdobyli dla AKS Wodarczyk, b. reprezentant Polski 5 Til 4 oraz Setnik 1. Dla pokonanych Rozpędowski trzy i Sidelko również trzy.

NUVOLARI STARTUJE W BARWACH WŁOSKICH

TEAM „MISURATI" W JERSEY

LONDYN. (obsł. wł.) Słynny „Motor - Tournament", rozgrywany corocznie na trudnym torze w Jersey zgromadził w tym roku elitę automobilistów Europy. Oprócz kilku zespołów brytyjskich udział swój zgłosił reprezentacyjny team Włoch z wybitnym championem sportu samochodowego Nuvolarim na czele. Włosi będą startowali na maszynach „Misurati".

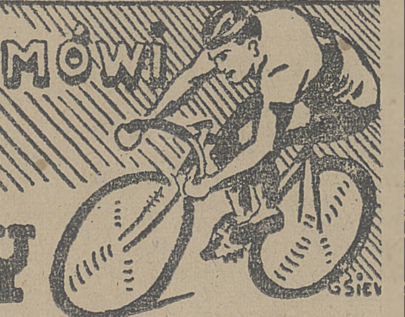
W Jersey współzawodniczyć z Anglikami i Włochami będą również i Francuzi.

Dwaj czołowi automobiliści francuscy zrezygnowali już z Grand Prix de Paris, by móc wystąpić w Jersey 8 maja. Ogółem w zawodach weźmie udział 30 zespołów, t. j. maksymalna ilość, dopuszczona na tor tego typu

SPORT kolarski

Dodatek specjalny pod redakcją inż. Fr. Szymczyka

O czym się mówi wśród KOLARZY



✱ **Walne Zebranie Poznańskiego Okręgu Zw. Kolarskiego** upłynęło pod znakiem troski o rozwój kolarstwa w okręgu.

— Poruszono sprawę budowy toru, teren pod który, przyrzekł dać Wojewódzki Urząd WF i P. W.

Zarząd Okręgu poczynić ma starania, ażeby posiadacz roweru, przed wydaniem karty uprawniającej do jazdy, po mieście przeszedł egzamin z umiejętności jazdy i znajomości ruchu kołowego w komisji wyłonionej z fachowców P. O. Z. Kol.

Na czele Związku stanął dyr. **Wróblewski**, wiceprezesi: Mieczysław **Lange** b. mistrz. szosowy Polski, 2) **Kowalewski i 3) Przybecki, kapitanowie sportowi:** Przybylski, Głowacki i Węclewicz **sekretarz** — Paterski, **zastępca** sekr. i kronikarz — Górski, **skarbnik** — Siódniak, gospodarz — Knasiecki T.

✱ **Pruszkowskie Tow. Cyklistów** za zasługi położone dla kolarstwa nadało członkowstwo honorowe panowi Kobusowi kpt. turystycznemu Pol. Zw. Kol.

✱ **Pruszkowskie Tow. Cyklistów** liczy 251 członków w olbrzymiej większości czynnych turystów kolarskich.

✱ **Warsz. Tow. Cyklistów** rozpoczęło swój sezon turystyczny zbiórką kolarzy na ruinach swej sławnej wspaniałej siedziby **na Dynasach.**

Siedziba ta wraz z torem kolarskim i jednym z najlepszych w Europie została zburzona wskutek handlowych machinacji ówczesnego właściciela tych terenów ks. Seweryna Czetwertyńskiego.

Ze zniszczonego toru pozostała jeszcze część prostej, ostatni świadek wspaniałych sukcesów polskich kolarzy i wszystkich prawie rekordów krajowych i świata.

W swym przemówieniu na gruzach potężnego kiedyś towarzystwa prezes Zd. Gęsiorowski użył niezwykle charakterystycznego zwrotu.

Wskazując na jedyną z setek uprzednio tu rosnących starych olbrzymich lip powiedział: „Nie ma tu już gospodarza, nie ma tu naszego pięknego toru, nie ma kolarstwa. — Jedynym włodarzem tych bezmyślnych zniszczeń i pustych przestrzeni jest wspaniałe drzewo, jedyny już świadek pracy i sukcesów całych kolarskich pokoleń."

✱ **Zarząd Warszawskiego Okręgowego Związku Kolarskiego** nabył i rozprowadził wśród swych członków turystów ponad 100 rowerów po cenach fabrycznych.

Powinno to zachęcić i inne okręgi kolarskie. Wszędzie daje się odczuwać brak sprzętu kolarskiego a brak ten niewątpliwie jest główną przyczyną hamującą rozwój tego pięknego sportu.

✱ **Na ostatnim Kongresie Międzynarodowego Związku Kolarskiego** Union Cycliste International U. b. I-i. — zapadła jednogłośna uchwała by ta naczelna światowa organizacja poza kolarstwem wyczynowym, zajęła się również turystyką.

Zapadł szereg uchwał, między innymi: — **w celu nawiązania ścisłego międzynarodowego przyjacielskiego kontaktu na wniosek delegata Belgii odbędzie się 15 sierpnia br. Pierwszy Międzynarodowy Zjazd Kolarski Turystyczny w Parku Narodowym w Furfoor koło miasteczka Duraut w Belgii,** na który zaprasza kolarzy turystów całego świata Belgijska Liga Kolarska.

✱ **Sekcja turystyczna U. C. I.** w porozumieniu z Międzynarodowy Związkiem Turystycznym wyda informator dla kolarzy - turystów, który rozprowadzony będzie za pomocą państwowych związków kolarskich.

✱ Znakomity łyżwiarz, zdobywca mistrzostwa Europy na 1947 rok Szwed Ag. Seyffarth jest kolarskim mistrzem Szwecji na szosie.

✱ **Józef Kupczak krótkodystansowy mistrz Polski, rozpoczął stałe treningi na torze w Krakowie.**

✱ **Władysław Wandor** jeden z najsympatyczniejszych kolarzy Krakowa, zdobywca wyścigu Kra**ków—Katowice—Kraków** wbrew pogłoskom pozostał wierny swym barwom klubowym i jak zawsze reprezentować będzie R. K. S. „Legia".

✱ **Kolarze KS Tramwajarz w Łodzi** mieli w okresie zimy wyjątkowo dobre warunki sportowe. Zarząd klubu zaprosił trenera, który dwa razy w tygodniu prowadził ćwiczenia gimnastyczne a następnie „suchą zaprawę kolarską". Po za tym zawodnikom dostarczono rolki, na których odbywano treningi jeżdżąc w miejscu na rowerze.

Z ustąpieniem zimy kolarze łódzcy rozpoczęli treningi na torze. Po za **Bekiem**, który już dzisiaj posiada dobrą kondycję fizyczną, wyróżnia się **Salyga** wykazujący duże zacięcie sprinterskie.

✱ **Polski Związek Kolarski** nawiązał kontakty turystyczne z Polskim Związkiem Motocyklowym i Automobil Clubem. Zdecydowano powołać do życia komitet, celem opracowania programów turystycznych wycieczek, jednodniowych świątecznych i parodniowych połączonych z wczasami.

✱ **W Kaliszu** powstał nowy klub Związku Zawodowego Włókniarzy pod nazwą Związkowy Dziewiarski Klub Sportowy posiadający sekcję kolarską.

✱ **Wyścig o kolarskie mistrzostwo Polski na przełaj** został sfilmowany przez „Film Polski" i będzie wyświetlany w dodatkach dźwiękowych.

W Warszawie POWSTAJE DZIELNICA „WIELKIEGO SPORTU"

Po całym szeregu zmian, trwających już przeszło dwa lata, **BOS rozważa obecnie sprawę przydzielenia stolicy dzielnicy „Wielkiego Sportu".**

Tereny sportowe mają zająć obszar pomiędzy **Skarpą** — granica zachodnia, **Wisłą** — granica wschodnia **a ulicami 3-go Maja** — granica północna i **ulicą Łazienkowską** — granica południowa.

Olbrzymi i wspaniały ten teren jest najlepszym miejscem, jakie można było znaleźć na terenie stolicy. — Wysokie stoki Skarpy i piękna perspektywa na Wisłę, stwarzają znakomitą całość dla tej pięknej już samym tylko terenem, dzielnicy sportowej.

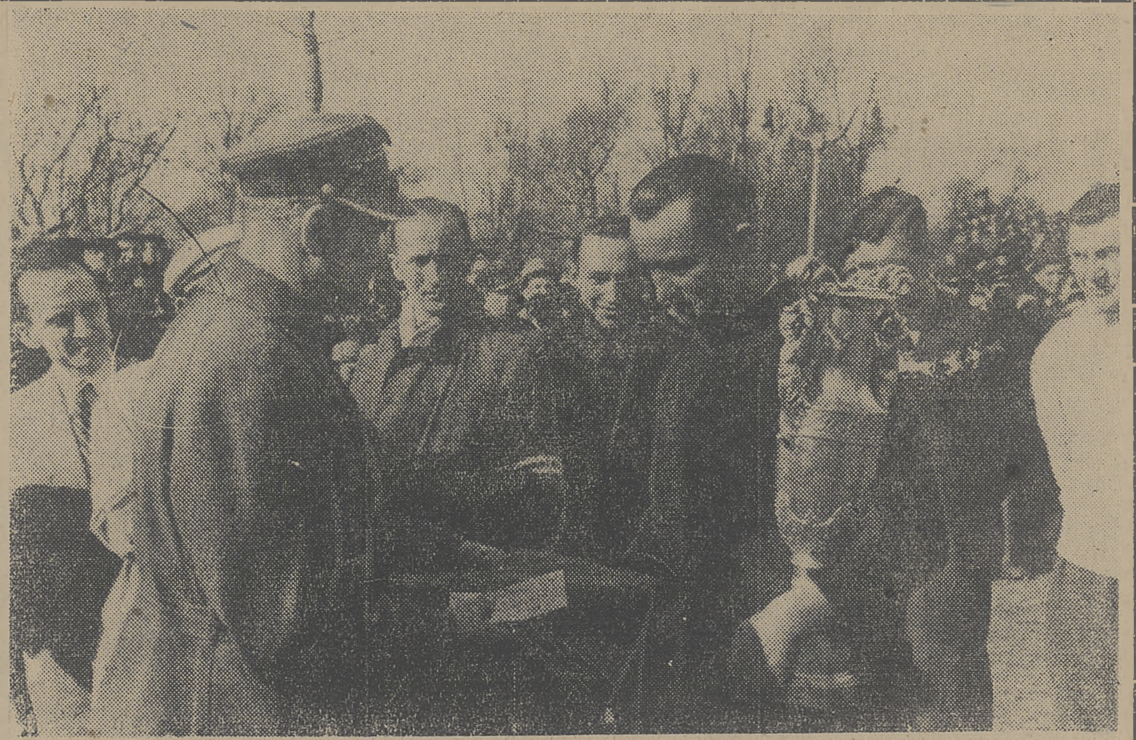
Pomiędzy ul. Smolną a Al. 3-go Maja, u stóp Skarpy, stanąć ma stadion oraz tor kolarski.

Projekt jest rzeczywiście wspaniały, sportowcy polscy wierzą, że projekt ten zostanie zrealizowany i już bez zmian i zwłoki poszczególne związki sportowe będą mogły rozpocząć wraz z BOS-em uzgadnianie planów i realną pracę budowy.

Interesuje to przede wszystkim kolarzy, którzy zupełnie są pozbawieni i treningów torowych, a nawet miejsc zbiórek czy na wycieczki turystyczne czy też na treningi szosowe.

Zmęczony i spocony kolarz, po treningu nie ma ani gdzie wypocząć, ani gdzie się umyć i przebrać.

Rzeczywiście należy podziwiać, że wybitni kolarze, wśród których jest wielu uzdolnionych i w innych gałęziach sportu, przy fantastycznych cenach sprzętu i braku zupełnym gum, nie porzucili roweru i nie poszli kopać piłki.



Warszawa. Bezdomne kolarstwo stołeczne otworzyło w ub. niedzielę tegor. sezon kolarski wyścigiem o puchar płk. J. Konarzewskiego — urzadzonym w zamkniętym obwodzie dróg pięknego parku Paderewskiego. Jak już podawaliśmy zwyciężył Rzeźnicki (SKP) — **Na naszym zdjęciu płk. Konarzewski wręcza zwycięzcy piękną nagrodę.**

NASZE »CZWÓRKI« BYŁY NAJLEPSZE w świecie...

HISTORIA REKORDÓW KOLARSKICH POLSKI

(DOKOŃCZENIE)

O ile idywidualne polskie rekordy kolarskie, w skali ogólnoświatowej, na dystansach długich przedstawiały sie słabo, a na dystansach krótkich, sięgały już wyżyn zadawalających, o tyle w jeździe zespołowej — drużynowej na dystansach średnich, stały na najwyższym poziomie światowym.

Zwycięstwo naszej czwórki olimpijskiej, nie było przypadkiem

Reprezentacyjny zespół: Szymczyk, Łazarski, Lange, Stankiewicz, po wspaniałym sukcesie na Olimpiadzie paryskiej potwierdził ten wynik w parę tygodni po igrzyskach, osiągając w Warszawie w zwycięskiej walce z drużyną międzynarodowa w składzie: mistrz olimpijski, mistrz Holandii Meyer, wicemistrz świata Fancheux i mistrz Italii Boyocchi. (16.8. 1924 r.)

Następnie w drużynie zachodziły **pewne zmiany**, osobowe, tym niemniej **6.9. 1924 r. zespół w składzie Fr. Szymczyk, J. Lange, St. Podgórski i J. Oksiutyer —** ustanowił rekord Polski i świata **czasem 5 m 04 sek.**

Rekord ten utrzymał się do r. 1928 kiedy to na obozie przedolimpijskim 6.7, drużyna w składzie **Fr. Szymczyk, J. Lange, J. Oksiuteyer i Raul ustanowiła nowy rekord Polski i świata — 5m. 04 sek.**

Należy stwierdzić, że w omawianym okresie wspomniane zespoły nie przegrały w kraju ani jednego spotkania międzynarodowego, pomimo, że w Warszawie gościli najwybitniejsi kolarze świata.

TANDEMY

Z innych rekordów zespołowych wspomnieć wypada o wynikach osiąganych na tandemach (rowerech dwuosobowych)

Pierwszy rekord na dystansie 200 m i 1000 m z rozbiegu ustanowiła osada **T. Stankiewicz — Z. Gądzierowski** (WTC) **15.7. 1924** roku, osiągając **czas — 12 sek. oraz 1 m. 9 sek.**

19.10. 1930 r. rekord na 200 m. bije osada Z. Janociński — Cz. Łączyński (WTC) osiągając czas 11,,8 sek., a **15.9. 1934 roku M. Frączkowski — J. Popończyk —** (WTC) — 11,4 sek.

400-metr. REKORD USTANOWILI M. Frączkowski i Cz. Łączyński (WTC) 15.9. 1935 r. czas 23,6 sek.

Rekord na 1000 m. poprawili 24.9. 1930 r. Frączkowski (WTC) i Kędzia (WKS Legia) osiągając czas 1 m 6 sek., który dotrwał do 1932 r. kiedy to w dniu 7.9. KS Jur — osada **E. Targoński — E. Michalak** (WKS Legia) poprawiła go na 1 m 5,8 sek.

Na tych wynikach zakończył się okres lat 1912—1932. To jest okres w którym precyzja roweru stała u szczytu, natomiast waga wahała się w granicach 10—11 kg.

Od roku 1933 rekordy świata poprawiają się nie tylko wskutek wielkich talentów kolarskich, ale przede wszystkim dzięki lekkości sprzętu.

Dziś wszystkie kolarskie rekordy Polski paść musza. Waga roweru obniżyła sie do 5—6 kg.

Różnica więc jest tak duża, że dawne rekordy szybko zmienić powiny swoich właścicieli, a **pierwszą ofiarą będzie zapewne stary rekord godzinny Cz. Bryszkego.**



Ostatni finisz przynosi zasłużone i ciężko wypracowane zwycięstwo M. Rzeźnickiemu P. K. S. przed Wiśniewskim „Sarmata".

MISTRZOSTWA BOKSERSKIE POLSKI imprezą DEFICYTOWĄ

Katowice. Tegoroczne mistrzostwa indywidualne Polski w boksie będą prawdopodobnie imprezą deficytową — tak oświadczył w ub. wtorek na konferencji prasowej prezes Śl. OZB — dyr. Sadłowski Henryk.

Będą ponieważ Zarząd Miasta Katowic domaga się bezwzględnie 100.000 zł. za wypożyczenie hali powystawowej na te imprezy.

Rozliczenia finansowe z mistrzostw przedstawiają się następująco: wpływ z biletów **1.300.000 zł.** (Biletów sprzedano tylko 9000 za 4 dni mistrzostw w tym większość a 300 zł.)

Wydatki organizatorów na przejazdy zawodników — uczestników mistrzostw, hotele itd. wyniosły 1.100.000 zł.

Jako 10 procent podatku obrotowego Sl. OZB musi wpłacić do Zarządu Miasta Katowic 130.000 zł.

Jak z tego zestawienia wynika, nadzieje PZB na to, że z Katowic otrzyma on poważną kwotę, która zasili fundusz ekipy wyjeżdżającej do Dublina spełzły na niczym.

BAZARNIK w wadze piórkowej ale dopiero w przyszłym roku

Chorzów. Najlepszy w tegor. sezonie bokserskim bokser polski w wadze muszej Bazarnik jest jeszcze ciągle chory. Dopiero w przyszłym tygodniu opuści on szpital a bezpośrednio po tym wyjedzie na pobyt zdrowotny do jednego z uzdrowisk Śląska Dolnego.

W tym sezonie Bazarnik nie będzie już startował. W roku przyszłym startować on już będzie w wadze koguciej albo nawet piórkowej. Czy sympatyczny bokser Batorego będzie w nowej kategorii tak samo dobrym zawodnikiem jakim był w wadze muszej zobaczymy w jesieni.

„Jesteśmy za biedni aby przegrać z Anglią"

Kraków. W czasie trwania obozu tenisowego, odwiedził go gen. Kuszko, który w rozmowie z naszą najlepszą obecnie rakietą — J. Hebdą wypowiedział ważkie słowa: **„Jesteśmy za biedni, aby przegrać z Anglią".** Wypowiedź gen. Kuszki, która na obecnych zrobiła wielkie wrażenie, świadczy dobitnie, jak wielką wagę przykładają czynniki oficjalne do czekających nas zawodów o puchar Davisa. Również dyr. Woj. Urzędu WF i PW płk. Reyman złożył wizytę „obozowiczom" żywo interesując się przebiegiem prac na obozie. Woj. Urząd oddał poza tym do dyspozycji obozu znanego instruktora mgr Sochę, który przeprowadził zaprawę kondycyjną (gimnastyką-marszobieg).

JAK ROBI SIĘ POPULARNOŚĆ I... KASĘ

HERBERT CHAPMAN - CZŁOWIEK

KTÓREMU ZAWDZIĘCZA

LONDYŃSKI ARSENAL

SWĄ WIELKOŚĆ I SŁAWE

MAESTRO »Big Footbalu« OFIARA WEMBLEITIS - PUCHAROWEJ CHOROBY

OD RED. Pisaliśmy już nie raz o słynnych piłkarzach, menażerach i sędziach, którzy wszyscy w zgodnym wysiłku rozsławili footbal brytyjski po wszystkich prawie kontynentach. Dziś na zakończenie cyklu wspomnień, chcielibyśmy poświęcić trochę miejsca **Herbertowi Chapmanowi,** zwłaszcza, że zbliża się 13-letnia rocznica jego śmierci.

Chapman był dobrze znany i poza granicami Anglii. Na Kontynencie nazywano go „maestro"—mistrzem. Na miano to rzeczywiście zasługiwał. Był mistrzem organizacji, po-siadał wspaniałą piłkarską intuicję, miał konieczny w footbalu zawo-dowym zmysł do interesów, a przy tym był i pozostał zawsze przede wszystkim wielkim sportowcem.

Przez wiele lat **popularność Chapmana zaćmiewała wszystkie sławy z F. A. i Zarządu Ligi.** Jego pomysłowość i wspaniała reżyseria wielkich spotkań piłkarskich, znajomość gustów publiczności były przedmiotem zawiści, ale Chapman niefrasobliwy zawsze i pełen dobrego humoru dawał sobie doskonale radę z przeciwnościami i kłodami, rzucanymi mu pod nogi.

LONDYŃSKIE MARZENIE

Wielką ambicją Herberta Chapmana było zapewnienie Londynowi najmocniejszej pozycji piłkarskiej nie tylko na Wyspach Brytyjskich, ale i w Europie. Chapman nie żywił tych ambicyj z powodów materialnych. Po prostu zdawał sobie sprawę że „big Footbal" — wielki Futbol", o jakim marzył może powstać tylko w olbrzymiej metropolii Imperium, gdzie gromadziły się stare, mocne kluby.

Londyn w tych czasach przeżywał swój piłkarski zmierzch. — Abdykacja Napoleona Footbalu magnata finansowego Norrisa ze stanowiska prezesa Arsenału odbiła się na losach tego klubu. — Również i New Castle w niczym nie przypominał wspaniałej drużyny z lat 1905 — 1910.

Fortuna uśmiechnęła się natomiast do klubów prowincjonalnych, a przede wszystkim do Huddersfieldu, który pod rząd trzykrotnie zdobył wtedy mistrzostwo Ligi. A menażerem Huddersfieldu był nie kto inny jak Herbert Chapman.

...I właśnie w momencie największego triumfu Huddersfieldu, który był i jego osobistym triumfem, Wielki Reżyser rzuca wszystko i jedzie ratować Arsenal.

„KARZEŁEK" MAGNESEM

W Higbury przyjęto zrazu Chapmana nieufnie. Ale wkrótce okazało się, jaki los w jego osobie wygrał Arsenal na piłkarskiej loterii. **Z szarego końca tabeli klub dźwigał się w szybkim tempie do czołówki.**

Chapman nie tylko angażował starych graczy, dbał również o młodych. Zdobywał sobie równocześnie zaufanie publiczności, a przez to i mocne podstawy finansowe dla klubu. Wkrótce czysty dochód roczny Arsenalu wyniósł 22.000 funtów. — Frekwencja na meczach rosła, Chapman umiał „wziąć" widzów nie tylko dobrym poziomem drużyny, ale i innymi trickami.

Raz zaangażował jako środkowego napastnika **Freda Waldena,** którego nazywano lekceważąco na giełdzie piłkarskiej „karzełkiem", ponieważ biedny Fred miał nieco ponad 1,50 m. wzrostu i ważył 50 kg. Trochę mało, jak na kierownika napadu. Śmiano się z Chapmana przed meczem, że Freda stratują na boisku.

Publiczność z zaciekawieniem obserwowała „karzełka". Rozczarowanie było jednak przyjemne. „Karzełek", jak niegdyś Dawid rozprawił się z Goliatami przeciwnika, stał się ulubieńcem kibiców i osiągnął nie byle jakie zaszczyty, grając wkrótce w reprezentacji Anglii przeciw Szkocji.

ODKRYWCA GWIAZD

Chapman potrafił wyszukiwać takie „magnesy". — Nie mylił się nigdy co do wartości graczy.

W małej dziurze Owestry w sklepie rusznikarza odkrył Herberta Robertsa, zabrał go Londynu i wkrótce Roberts zasłynął jako „Król stepperów" obrońcu, który stopował najgroźniejszych napastników. A Chapmanowi wystarczyło w Owestry popatrzeć tylko, jak Roberts biegnie. Powiedział wtedy prorocze zdanie: „To biegnie dwóch graczy w jednym"!

Ale największym może nabytkiem Chapmana był młody Bastin z Exeteru, fenomenalny skrzydłowy, któremu słynny Alex James zawdzięcza po latach porażek, które kazały mu szukać szczęścia aż za Oceanem swą piłkarską koronę.

GUMOWE BOISKO

Herbert Chapman słynny był również ze swych reformatorskich pomysłów.

Miał o to stale na pieńku z zaśniedziałymi i sztywnymi meneramí F. A. Chapman pierwszy wprowadził 90-minutowy zegar na boisku Arsenalu. — F. A. natychmiast oświadczyła: „shocking" i Arsenal musiał zwalić wybudowaną specjalnie w celu umieszczenia zegara potężną ścianę. Swoją drogą nie wiadomo co szkodził F. A. 90-minutowy zegar?

W okresie jesiennym niewyczerpany Chapman wprowadził piłkę białego koloru do gry dla lepszej widoczności. — Po tym znowu wszystkie dzienniki pisały o innym pomyśle: **zakładania kauczukowych boisk, zamiast turfów.**

WIELKA REFORMA

Wszystko to były te „magnesy" jak mówił Chapman, które stwarzały dokoła Arsenalu **atmosferę ciągłej nowości i zainteresowania.** Ale twórca „Wielkiego Footbalu" żywił i inne poważniejsze intencje. Wystąpił z własnym planem uzdrowieni stosunków w footbalu brytyjskim, chciał skończyć z giełdą piłkarzy, z ich kupowaniem i sprzedażą, które robiły ze sportu business. Zaproponował F. A.:

1) promowanie i relegowanie połowy to jest jedenastu klubów w pierwszej i drugiej Lidze. Pomysł określony jako rewolucyjny, gdyż normalnie spadają i awansują tylko dwa kluby, oraz,

2) zakaz jakichkolwiek transferów graczy i wystawiania ich na sprzedaż i kupowania w sezonie piłkarskim z dopuszczeniem transakcyj w lecie.

Chapman wychodził ze słusznego założenia, że obawa przed spadkiem skłania zagrożone kluby w miarę upływu sezonu do oferowania niesłychanie wysokich stawek za graczy innym klubom, którzy mogą uratować drużynę przed relegacją. — Podrywa egzystencje finansową klubów, stwarza atmosferę niepewności, utrudnia utrzymanie dyscypliny i td.

Naturalnie, że reformy Chapmana utrącono, mimo, iż w duchu przyznawano im racje... A wtedy Chapman postanowił zwalczać przeciwników ich własną bronią. Gdy potrzebował jakiegoś gracza, płacił za niego fantastyczne sumy, bijąc innych starających się. On pierwszy w historii footbalu zapłacił za napastnika Davidi Jacka 10.000 funtów, ale też tłumy ludzi chodziły na mecze, tylko po to by oglądnąć człowieka, który za to, że kopie wart jest 10.000!

PUCHAR 1927 ROKU

Gdy Arsenal rozpoczął już swój pochód do „footbalowej wielkości" Chapman pragnął tylko jednego jeszcze: **by jego jedenastka zdobyła Puchar w Wembley.** — Zdawało się, że w r. 1927 marzenie Chapmana ziści się. Do finału Pucharu zakwalifikował się Arsenal i Cardiff City. Arsenal był pewny zwycięstwa, zwłaszcza, że rozgrywka pucharowa ma swoje ustalone tradycje. I tak n. p. nigdy dotychczas nie zdarzyło się, by Puchar zdobyła nie angielska drużyna. A Cardiff był drużyną walijską.

Ów kwietniowy dzień 1927 roku był wielkim dniem Chapmana. Nie stał się jednak najszczęśliwszym. Arsenal i jego szef byli świetnie przygotowani, nie wzięli jednak pod uwagę jednego czynnika **t.zw. choroby pucharowej „WEMBLEITIS".**

WEMBLEITIS to specyficzna atmosfera pucharowej rozgrywki. To niesłychane napięcie nerwowe, które niekiedy paraliżuje wprost graczy i sprawia, że popełniają okropne błędy.

Ale i Chapman nie był wolny od WEMBLEITIS. Nie mógł sobie znaleźć miejsca w loży honorowej i nie mógł usiedzieć. A tu, jak na złość kończyła się druga połowa bez wyniku.

Chapman o mało sam nie wbiegł na boisko, napominał swych arsenalczyków do pośpiechu gestami, sam mimo dobrej czterdziestki i solidnego brzuszka przeskoczył przez poręcz i własnoręcznie podał napastnikowi piłkę która poszła na out. — Nie chodziło mu bynajmniej o premie 500 funtową, jaką otrzymać miał za każdy strzelony przez Arsenal goal w meczu pucharowym, ale o wielką satysfakcję. Otrzymywał zresztą z Highbury 2.000 funtów rocznie gaży!

BRAMKARZ „STRZELIŁ"

Niestety goal nie przychodził. Już wydawało się, że będzie dogrywka, gdy nagle środkowy napastnik Cardiffu Ferguson otrzymał piłkę i widocznie zdenerwowany strzelał prosto z odległości 18 metrów na bramkę. Bramkarz Arsenalu Lewis był na miejscu i nikt nie spodziewał się, by coś mogło wyjść z lekkiego strzału.

...Ale Wembleitis opanowała i bramkarza. — Drżą mu ręce. Piłka wyślizguje się z uchwytu i w ułamku sekundy jest już pod lewą pachą bramkarza. Ten rzuca się na ziemię, piłka właściwie stoi na linii goala i łokciem własnym popycha ją przez fatalną granicę. Jedyny goal, strzelony przez bramkarza i strata Pucharu Po raz pierwszy w swej historii „angielskie" trofeum wędruje do Walii.

NAJPIĘKNIEJSZY HOŁD

Chapman nigdy nie przebolał tej okazji. W ogóle footbal kosztował głęboko wzloty i upadki Asrenalu. Gdy już czuł się bardzo źle zapragnął, by Arsenal przecież zdobył puchar. Stało się to na krótko przed jego śmiercią w r. 1934.

I gracze, którzy go kochali, złożyli wielkiemu reżyserowi „Big Footbalu" najpiękniejszy hołd, dorzucając do laurów Pucharu i mistrzostwo Ligi.

SPÓR CIĄGLE TRWA

Czy „Szkoła półn." ZDA EGZAMIN w Hampdenparku?

Paryż (obsł. wł.) W dodatkowych wyjaśnieniach trzej selektorzy FIFA **Friedricksen, Lotsy i Seldrayers,** którzy dokonali wyboru reprezentacyjnego teamu Europy na mecz z W. Brytanią, broniąc się przed dalszymi atakami i wątpliwościami, wysuwanymi z różnych stron, oświadczyli, że przy ustalaniu reprezentacji wyszli z następujących założeń:

W Europie istnieją cztery główne szkoły i typy gry w piłkę nożną:

1) północna,
2) łacińska,
3) środkowo-europejska i
4) słowiańska.

Reprezentują je Szwecja, Włochy, Austria i ZSRR.

Ze względu na zwartość i grę zespołową jedenastki Europy selektorzy uważali za najbardziej odpowiednie skoncentrować się na graczach jednej tylko szkoły.

Z czterech stylów uważają oni za najbardziej skuteczny wobec ostro grających Anglików właśnie styl „północny". (Dlatego wybór Szwedów, Duńczyków i Holendrów.

OUTSIDER I LIGI BIJE TEAM HOLANDII

SŁABA FORMA przyszłych reprezentantów EUROPY

Amterdam (obsł. wł.) Koła zbliżone do F. A. komentują z niepokojem ostatni wynik spotkania piłkarskiego między reprezentacją Holandii, a drużyną brytyjską Huddersfield.

Mimo, że w drużynie holenderskiej wystąpili gracze, którzy mają reprezentować Europę w meczu z W. Brytanią 10. maja w Hampden Park. **Holandia poniosła wysoką porażkę 4:1.** Porażka ta jest tym nieprzyjemniejsza, że Huddersfield należy do najsłabszych drużyn I Ligi i w bieżącym sezonie spadnie przypuszczalnie do II Ligi.

DALSZE OSŁABIENIE DRUŻYNY KONTYNENTU

Paryż. W tych dniach do sekretariatu FIFA nadeszło pismo od Austriackiego Związku Piłkarskiego z zawiadomieniem że nie zwolni on do drużyny Kontynentu dwóch swych graczy a mianowicie **Melchiora i Jokscha,** gdyż brani są oni pod uwagę do reprezentacyjnej drużyny Austrii na mecz przeciwko Włochom

Po rezygnacji Paroli (Włochy) i Steffena (Szwajcarja) oznacza to dalsze osłabienie drużyny Kontynentu.

WŁOCHY — WĘGRY 11-TEGO MAJA W PIŁCE NOŻNEJ

Budapeszt. Jak donosi prasa węgierska w dniu 11-ym maja dojdzie w Turynie do pierwszego po wojnie spotkania międzypaństwowego w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami Włoch i Węgier.

W tym samym dniu w Budapeszcie dojdzie do międzypaństwowego spotkania juniorów tych samych państw. Nie jest wykluczone że również w Rzymie dojdzie w tym samym dniu do spotkania pomiędzy jedenastkami **Rzymu i Budapesztu.**

KIEDY TO SAMO w POLSCE?

Poławiacze talentów przy pracy

WOODERSON - TRENEREM MŁODYCH LEKKOATLETÓW

Londyn (obsł. wł.) Brytyjska Federacja Lekkoatletyczna rozpoczęła już ogólnokrajową akcję wyszukiwania młodych talentów do drużyny olimpijskiej. W porozumieniu z władzami szkolnymi i klubami wysłannicy Federacji obserwują spotkania lekkoatletyczne w szkołach i na prowincji, skierowując dobrze zapowiadających się młodych sportowców do ośrodka lekkoatletycznego w Buckinghamshire.

A. A. A. rozporządza już dostatecznymi funduszami na przeszkolenie młodych lekkoatletów. — **Głównym trenerem młodych „olimpijczyków" ma być Sydney Wooderson, który traktuje jednak to zajęcie, jako honorową funkcje i nie przestaje być amatorem.**

Egzotyczny FOOTBAL

CHIŃCZYCY BĘDĄ GRALI W EUROPIE

Hong — Kong (obsł. wł.). Reprezentacja piłkarska Hong — Kongu przyjęła ofertę F.A. na rozegranie serii 11 meczów footbalowych z czołowymi klubami W. Brytanii.

Jedenastka chińska przybędzie do Anglii w lecie br. Chińczycy skłonni są również do rozegrania kilku spotkań z klubami kontynentalnymi

O klasie, jaką reprezentują egzotyczni piłkarze trudno jest coś powiedzieć. W każdym razie F.A. obiecuje sobie ogromne zyski z niecodziennej imprezy.

GEŚTAPO nie mogło go znaleźć

Najszybszy samochód świata przewieziony do USA

Nowy Jork (obsł. wł.) W słynnym wyścigu samochodowym w Indianopolis w USA na dystansie 500 mil, który gromadzi corocznie elitę najlepszych automobilistów świata weźmie w bieżącym roku udział znany sportowiec amerykański T. Lee.

Lee będzie prowadził 12-cylindrowy samochód marki Mercedes Benz, posiadający motor o sile 480 KM.

Na samochodzie tym tuż przed wojną Nuvolari ustanowił światowy rekord szybkości, przebywając w godzinę 424 km. Samochód ten został ukryty w czasie wojny i Gestapo mimo wszelkich wysiłków nie mogło go odnaleźć. Wystawiony obecnie na sprzedaż w Niemczech został zakupiony przez T. Lee.

UPIÓR o pięściach JAK MŁOT

OD RED.: Trevor Wignall opowiada poniżej o fenomenalnym bokserze Jimmy Wilde, który stoczył w swej bokserskiej karierze 1000 walk.

— Pamiętam, jak dziś, było to czterdzieści lat temu, w małej budzie bokserskiej w Swansea. — W ringu stał chudy człowieczek; przypominający manekina. Ważył może najwyżej 45 kg, a jego rękawice były przynajmniej tak duże, jak jego własna głowa.

Był to **Jimmy Wilde,** późniejszy mistrz świata, posiadający przydomek: „Upiora z pięściami jak młot".

Przyznam, że nigdy nie widziałem boksera równie drobnego i „łamliwego" jak Wilde. Nigdy też nie widziałem w ringu zawodnika, który by, tak, jak on miał nogi i ręce, przypominające zapałki. Zacząłem wówczas głośno śmiać się, częściowo z litości, częściowo z niedowierzania. Ale nie śmiałem się długo...

Zanim zakończyła sie pierwsza runda, jego 70-kilogramowy przeciwnik leżał jak długi na deskach powalony ciosem, którego nawet nie zdążyłem pochwycić wzrokiem.

Poszedłem więc na drugi występ Wilde'a i byłem świadkiem tego samego.

Po raz trzeci miałem go spotkać dopiero po 10 latach. Poznałem go od razu na ringu w Black firars. Słyszałem szyderczy śmiech i kpiny widzów, jakie powitały boksera, gdy przechodził pod sznurami. Ale w dwie minuty po gongu salę ogarnęła konsternacja, gdy widzowie zobaczyli, jak przeciwnik Jimmy'ego jak rażony siekierą walił się na deski po uderzeniu prawie niewidzialnym. Był to **cios, który miał przynieść Jimmy'emu światową sławę.**

A jednak wielu nie chciało wierzyć własnym oczom. Do tych należał słynny menażer **Peggy Bettinson.** Po prostu nie chciał on wierzyć, że ten były górnik potrafi wywołać więcej sensacji i zapisać piekniejsze karty w historii boksu niż wszyscy inni zawodnicy, nie wyłączając Peter Jacksona.

— Czy chcesz, — mówił Bettinson do mnie, by mnie aresztowano za to, że spowodowałem zabójstwo dzieciaka?

„Peggy" trząsł z politowaniem głową, aż do owego jesiennego wieczoru 1914 r., kiedy to tytułem próby po moich naleganiach zgodził się na walkę **Wilde'a** z francuskim olbrzymem **Eugene Hussonem.** Cóż to była za walka!

Koniec nastąpił w szóstej rundzie... Mistrz Francji wyliczony na deskach, a Bettinson, chwytający się za głowę i powtarzający: „Nie rozumiem tego, nie rozumiem! To jest chyba cud!

W pewnym sensie był to rzeczywiście **CUD.** Nigdy nie spotkałem boksera jego kategorii który by trafiał równie silnie, który by równie nisko trzymał gardę i zadawał ciosy, urągające wszelkim zasadom „naukowego" boksu.

A jednak Jimmy Wilde mimo to stoczył około 1000 walk, przeważnie zwycięskich, zanim osiągnął tytuł mistrza świata. — Przegrał dopiero ostatnie z nich.

Pamiętam ową walkę z **Pete Hermanem** w r. 1921, gdzie różnica wag była tak wielka, że Jimmy nie powinien był w ogóle wychodzić na ring. Albo straszne spotkanie z **Tancy Lee,** kiedy to Jimmy, chory i napół przytomny został zmuszony przez sędziego do przerwania walki. I wreszcie najgorsza ze wszystkich walka z **Pancho Villa,** kiedy to Amerykanin zadał mu cios po gongu, cios który kosztował Jimmy'ego tytuł mistrza świata i normalnie winien być uznany za faul.

Nie tak dawno rozmawiałem **z Jackiem Dempsey'em** o minionych i zgasłych sławach bokserskich. Padały nazwiska, które jak ornamenty ozdabiają złotą księgę boksu, i które nigdy nie będą zapomniane. Nagle wspomniałem o Wildem, zapytałem, czy widział kiedy Walijczyka.

— Owszem — odpowiedział Dempsey. — Widziałem go kilkakrotnie.

— A jak go pan ocenia?

— Nie znam nikogo równie zręcznego; równie szybkiego bez „tańczenia", tak całkowicie przygotowanego w chwili zadawania ciosu. Był tak mały, że wyglądał prawie komicznie, ale osobiście wątpię, czy istniał bokser szybszy, dokładniejszy i rozporządzający bardziej śmiercionośnymi ciosami.

— Czy zaliczyłby go pan do klasy „nieśmiertelnych ringu"?

— Naturalnie.

— A niech Pan mi powie: gdyby miał cieżką wagę, to co wtedy?

Dawny mistrz świata nie odpowiedział od razu. Przyłożył tylko rękę do czoła i oczy jakoś dziwnie zwężyły mu się.

Po chwili wykrztusił:

— Ho, ho...!

Dempsey nie musiał być bardziej elokwentny. Te dwa słowa zastąpiły tysiąc pochwał.

SPORT na wesoło

DODATEK SPECJALNY POD REDAKCJĄ J. PRUTKOWSKIEGO



Gdy kibic bierze zbyt gorliwy udział w meczu piłkarskim.

Rozmawiam z Jędrzejowską

Spotykam naszą mistrzynię w kawiarni Teatralnej, gdzie zajada z apetytem swoje ulubione torty czekoladowe. Podaje mi z forhandu rękę i pozwala usiąść.

— Jak rozpoczęła się pani zawrotna kariera? — pytam zażenowany.

— Debiutowałam w roku 1813 we Wiedniu, podczas obrad Kongresu jako zupełnie malutka dziewczynka. Ale dopiero po wojnie światowej zaczęłam zdobywać sukcesy na korcie.

— A co pani robiła podczas ostatniej wojny?

— To co setki i tysiące obywateli. Nie grałam w tenisa! Ale teraz znów pilnie trenuję, aby zdobyć po raz 69-ty mistrzostwo Polski.

— Za najgroźniejsze rywalki uważam Szeraucównę, Jonsztę i Popławską. Bardzo chciałabym jeszcze zagrać mixta z królem Gustawem, z którym razem wychowałam się na korcie, ale jemu już lekarze zabronili używać kortu i sportu a ja wciąż jeszcze kwitnę jak pączek — kończy mistrzyni połykając kilkanaście pączków. — W każdym razie jestem pełna sił i zapału przed nowym sezonem, zwłaszcza, że byłam na Rivierze...

— Na Rivierze? Przecież...

— Na polskiej Rivierze. W Gliwicach. I czekam na otwarcie sezonu: Sezonie otwórz się!

— Ali Baba — pomyślałem całując mocną, nieśmiertelną dłoń naszej mistrzyni.

TENISIŚCI GRAJĄ...

Obsługa ciasna ale za to własna

Kraków (tel.) Koncentracyjny obóz w Krakowie wykazał, że **Chytrowski** jest za mało Chytry, Kończak — **kończy się**, Olejniszym ma zamało **oleju**, a Bratek to w ogóle ładny kwiatek.

Na szczęście do naszej reprezentacji daviscupowej na mecz z Anglią **wtłoczy się TŁOCZYŃSKI.** Zepchnie swych rywali **SPYCHAŁA.**

SKONECKI zanim pozna angielskich przeciwników, musi nauczyć się angielskich manier.

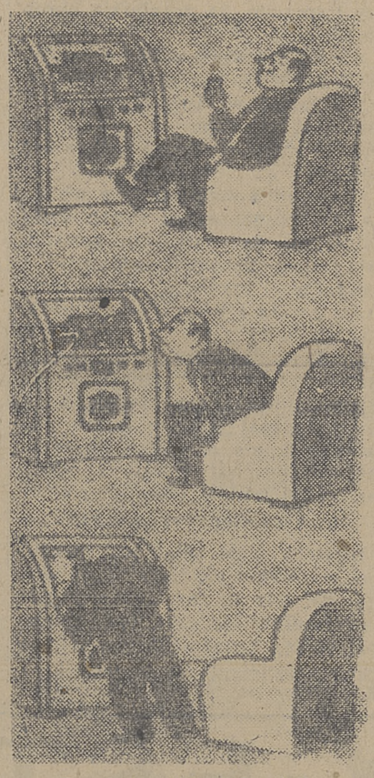
Białe pasiaki kortów wywierały w obozie pracy przygnębiające wrażenie.

Praca była ciężka. Uczestnicy obozu robili dziennie po pięć i więcej setów. Nie oszczędzało się nawet kobiet (Jędrzejowska).

Na obozie przebywali też ludzie zupełnie niewinni. Siedzieli całymi dniami, a za co siedzieli — nie wiadomo. Byli to tzw. kibice.

Pomimo upłynięcia terminu ujawniania się nie u j a w n i ł się ani jeden talent. Nasi juniorzy są w wieku, w którym Amerykanie zdobywali mistrzostwo świata. Nasz senior **Hebda** jest drugim najstarszym tenisistą świata. (Po królu Gustawie).

Praca była trudna ale jak twierdzą zawodnicy
Po powrocie Ignaca
Będzie łatwiejsza praca
Dobrze, że do nas wraca.



Sport w epoce telewizji.

DRZAZGI

Ciężkie WCZASY — rzekł Czytelnik kupując za 20 zł. nowy organ CZYTELNIKA.

Skarżą się nie bez racji,
Że pismo sportu nie ogarnia
Że Wczasy są tylko dla redakcji
A dla czytelników — męczarnia

Tu Bielsko

Znaleziono tu wspaniały materiał sportowy

Jest to lekkie płótno na spodenki
i koszule dla lekkoatletów, wyrabiane w Państwowej Centrali Przemysłu Włókienniczego.

Są tu też inne eksponaty włóczkowe. To sportowcy którzy włóczą się po knajpach zamiast trenować.

Projektowany z wielkim rozmachem czwórmecz bokserów na wodzie okazał się zwykłym zamkiem na wodzie. Łatwiej coś zrobić na wódzi.

NA UCHO

Podobno forma niektórych mistrzów pięści uległa znacznemu pogorszeniu. Bokserzy zmnienili się nie do poznania. — Między innymi **nie do Poznania** jest Rademacher.

* * *

Podobno **Komuda** ma otrzymać pewną kwotę z **funduszu dla powodzian**, gdyż jest on najczęściej zalany. Do grupy powodzian należy jeszcze **Stolc i Wikliński.**

* * *

Obawiają się tutaj o **miodowy miesiąc Nowary.** Zbyt wiele miodu jest cechą piernika.

* * *

Przedolimpijskie minima lekkoatletyczne są śmieszne. Kilkunastu zawodników amerykańskich przekracza 16 mtr. w rzucie kulą.

Czy nasze wyniki w kuli nie są przysłowiową **kulą w płot.**

* * *

Na skoczniach krajowych zauważono dużo świeżego piasku. Sypie się on ze starych (bardzo starych !) zawodników, którzy rozpoczęli treningi.



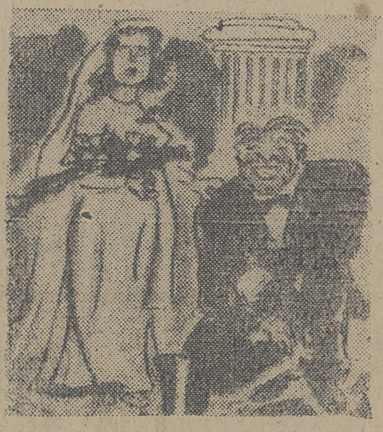
MARNA POCIECHA

Menager do ciężko znokautowanego popila:

Mam pomyślną wiadomość — zakontraktowałem dla ciebie spotkanie rewanżowe.



Pocałunek mistrzów akrobackich



SIŁA PRZYZWYCZAJENIA
Piłkarz na ślubnym kobiercu

BAJECZKA

Był jeden pływak z Katowic.
Mówiono, że dobry sportowiec.
Lecz zamiast być na treningu
Robaka zalewał w szynku.
Ot, nieprzyjemność taka:
Sportowiec zalewa robaka.
Ten robak to taki był dziwak,
Że więcej trenował niż pływał.
I wciąż pilny robak pływie
W czystej i w gorzkiej i w dżinie.
Im lepsza forma robaka
Tym gorsza forma pływaka.
Choć robak rekordów miał kupę
To pływak dostawał wciąż w... skórę.
Kto chce być dobrym pływakiem
Ten musi zerwać z robakiem.

Historia bez słów



Encyklopedia sportowa

ALBO ja wiem jak będzie w Dublinie?

ABRAHAMA łono, na którym powinien spocząć niemiecki sport.

ARYTMETYKA — przyrząd służący do obliczania naszego meczu hokejowego z Czechami.

BE! To nieładnie P. Z. B. i panie B. Tytuł Mistrza Polski to dobry tytuł. Pod takim tytułem można jechać do Dublina.

CIOS Kolczyńskiego jest jak los na loterii. Jak wyjdzie — k. o. Niestety los rzadko wychodzi.

CICHA lipa — drzewo z którego wyrabia się papier na pewien tygodnik sportowy.

CUD — zwycięstwo naszej reprezentacji koszykarskiej w Pradze.

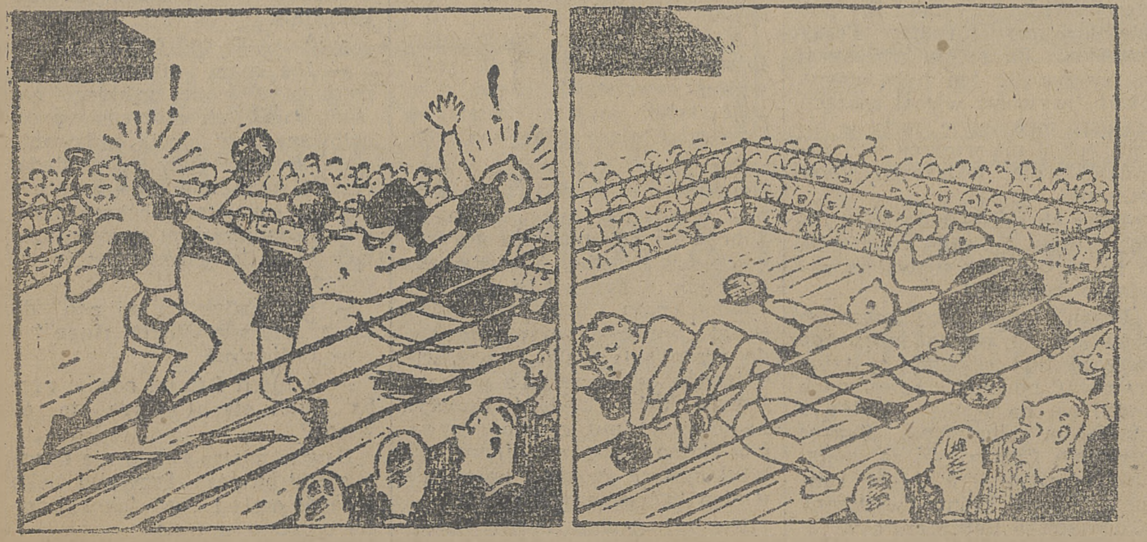
DUBLIN (objaśnienie po mistrzostwach Europy).

DUŻO wody upłynie zanim znajdziemy zawodnika w wadze ciężkiej.

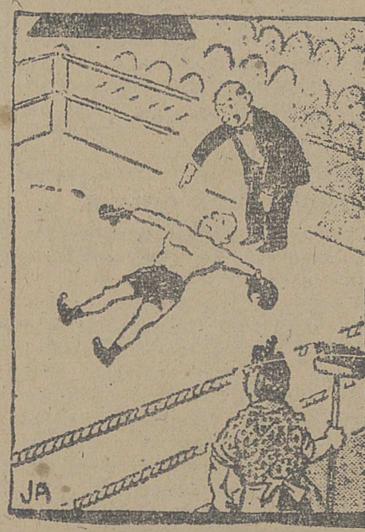
ECH westchnął Czortek po porażce z Antkiewiczem.

ENCY PENCY w której ręce — masz cios? pytamy Skierkę, który ma reprezentować kpt. Suszczyńskiego w Dublinie.

C. d. n.



Pisaliśmy kilkrotnie o zagadkach sportu bokserskiego — zajmowaliśmy się między innymi problemem podwójnego k. o. — Nasz rysownik twierdzi, że w walce na ringu możliwe są nawet trzy nokouty. — Jak sobie on to wyobraża widzimy na rysunku.



GIRLIWY SĘDZIA BOKSERSKI

— osiemdziesiąttrzy — osiemdziesiątcztery — osiemdziesiątpięć